POGODA

Dziś będzie pochmurno i zimno, okresami prószący śnieg, temperatura około 25 stopni, w nocy od 15st. bliżej jeziora do 5 st. na przedmieściach.

We wtorek będzie pochmurno i zimniej, miejscami prószący śnieg, temperatura najwyższa około 15 stopni. Możliwość opadów dziś 50 procent, w nocy 20 procent, we wtorek 50 procent.

Wschód 7:18 — Zachód 4:37.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 8 stycznia— Seweryna, Mścisława.

Jutro — wtorek, dnia 9 stycznia — Juliana, Bazylego, Marcianny.

Pojutrze — środa, dnia 10 stycznia — Agatona, Wilhelma.

No. 6 Rok (Vol.) LXV CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 8-go Stycznia (Monday, January 8), 1973 Telephone BRunswick 8-8700 15c

KRWAWA NIEDZIELA W NOWYM ORLEANIE

Izrael: 5 Migów Syrii Strąconych

Opiekunka Polskich Ofiar Nazizmu

Londyn (D.P.) — Londyński dziennik "The Guardian" zamieścił artykuł Malcolma Stuarta relacjonujący rozmowę z panią Sue Ryder, która prowadzi kampanię na rzecz zwolnienia z zachodnioniemieckich więzień ok. 30 osób z Europy wschodniej, skazanych na długoletnie kary więzienia za przestępstwa kryminalne dokonane tuż po zakończeniu wojny.

Autor przytacza przykład Mariana Pońskiego, który jako 16-letni chłopiec został wywieziony wraz z rodzicami do Oświęcimia. Rodzice Pońskiego zostali zamordowani przez hitlerowców w obozie, a on sam przetransportowany do innego obozu koncentracyjnego w głębi Niemiec, gdzie zastał go koniec wojny.

Bez pieniędzy i środków do życia wraz z grupą innych młodych chłopców zabił Niemca, by zdobyć żywność. Został za to skazany przez amerykański sąd wojskowy na dożywotnie więzienie. Dziś po 27 latach wciąż odsiaduje karę w bawarskim więzieniu.

"Jest on jedną z 30 ofiar nazizmu z Europy wschodniej — pisze "Guardian" — nadal trzymanych w więzieniach zachodnioniemieckich za przestępstwa kryminalne, popełnione wyłącznie z desperacji w chaotycznych miesiącach tuż po zakończeniu wojny. Straszliwą ironią losu jest to, że cierpią oni wskutek dłuższych wyroków niż wielu członków Gestapo i SS, winnych masowych deportacji i wywożenia ludzi na niewolnicze roboty".

Autor pisze również o innym Polaku, właśnie zwolnionym z więzienia, w którym przebywał od 1946 r., Klemensie Ponce. Przez pewien okres siedział on w celi obok jednego z wyższych funkcjonariuszy z zarządu obozu w Dachau.

"Od dojścia do władzy Willy Brandta — oświadczyła pani Ryder w rozmowie z autorem artykułu — wcale nie mam łatwiejszego zadania. Uzyskałam zaledwie kilka skromnych rezultatów. W maju udało mi się uzyskać zwolnienie Ponki, ale obecnie Niemcy nie chcą dać mu zezwolenia na pracę".

Stuart przypomina równocześnie, że w okresie tuż po zakończeniu wojny w latach 1945-1948, ok. tysiąca osób zostało skazanych na kary śmierci i straconych przez amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne.

Pani Ryder zauważa przy tym z goryczą, że "byli naziści mieli więcej szczęścia. Jedynym, który przebywa wciąż w Spandau jest Hess, a i to w Holandii narasta fala kryzysu sumienia, czy rzeczywiście należy nadal trzymać w więzieniu człowieka, który nakazał deportacje żydów holenderskich. Nikt jednak nie chce słyszeć o tych nieszczęsnych Polakach. "Są to ostatnie ofiary nazizmu".

Lżejszy Kaliber

"Z nie lada zainteresowaniem obserwowali mieszkańcy osiedla 25-lecia PRL w Chorzowie osobnika, który . . . opuszczał swoje mieszkanie na II piętrze po linie. Jak się okazało, żona wychodząc do pracy zamknęła go w mieszkaniu za karę, ponieważ wrócił on z nocnej zmiany w stanie mocno podchmielonym."

("Goniec Górnośląski")

Dalsze Zaognienie Konfliktu

Naloty Izraelskie Na Syryjskie Bazy Wojskowe

Tel Aviv (UPI). — Samoloty izraelskie dokonały dziś nalotów na syryjskie bazy wojskowe i biwaki terrorystów, znajdujące się na terytorium Syrii. Był to już ósmy tego rodzaju atak izraelski w ciągu ostatnich czterech miesięcy. — Komunikat izraelski stwierdza, że wszystkie samoloty powróciły do baz. Syryjczycy potwierdzają wiadomość o ataku i przyznają, że jeden żołnierz syryjski został zabity, a sześciu innych jest rannych.

"Nasz system obrony powietrznej przeciwstawił się wrogim samolotom"—stwierdza komunikat Damaszku.

Rzecznik Izraela twierdzi, że w pojedynku powietrznym 5 syryjskich Migów zostało strąconych, a natomiast wszystkie samoloty izraelskie bez strat i uszkodzeń powróciły do baz.

W czasie nalotu na terytorium Syrii zaatakowane zostały dwie bazy terrorystów i cztery stanowiska wojsk syryjskich, a w drugiej fazie nalotu dwie stacje radarowe.

"Naloty były odpowiedzią na nieprzerwane ataki terrorystyczne, przeprowadzane z terytorium Syrii na pasmo wzgórz Golan" stwierdza rze-

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

3 Zabitych, 30 Rannych w Wypadku

Smithfield, No. Car. (UPI) — Troje osób zostało zabitych a 30 rannych, gdy szofer autobusu linii "Greyhound" usnął przy kierownicy. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że autobus zjechał z drogi, przewrócił się i rozbił, gdy szofer Willie Wesley Williams zdrzemnął się w niedzielę, — przy kierownicy. — Autobus wiózł 34 pasażerów i znajdował się w drodze z Nowego Yorku do Miami, Floryda.

Wśród zabitych znajdowali się — Dominick Flora, lat 2 z Hoboken, N.J., Terri Thomas, lat 51 z No. Augusta, So. Car., i Joste Mae Nixon, lat 39 z Syracuse, N.Y. Rannych przewieziono do pobliskich szpitali.

Zamach w Ulsterze

Belfast. (UPI) — Terroryści półn. irlandzccy dokonali z zasadzki zamachu na jadącego samochodem policjanta. Jego samochód został trafiony co najmniej dziesięcioma kulami, które rozbiły przednią szybę i przebiły jedną oponę.

Policjant został ranny w nogę, ale w jakiś sposób zdołał wydostać się z zasięgu ognia i ocalał.

Poza tym incydentem—miniony week-end minął w Ulsterze względnie spokojnie.

"Prawda" Krytykuje

Moskwa (UPI). — Partyjna "Prawda" sowiecka wystąpiła z krytyką pod adresem Pentagonu z powodu kontynuowania doświadczeń z broniami chemicznymi i z powodu "przygotowań do wojny chemicznej".

Nowi Włodarze Illinois

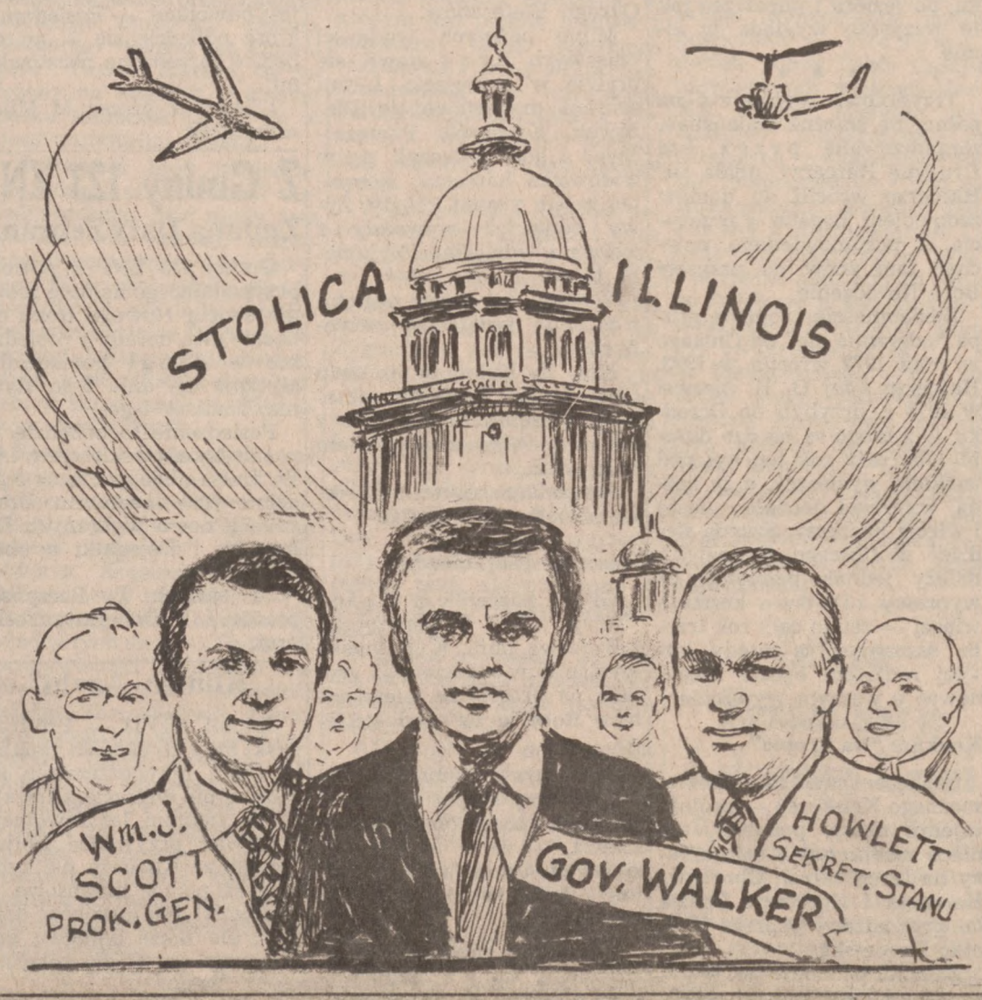

Poniedziałek w Paryżu Bez Uśmiechów

Paryż. (UPI) — Bez uśmiechów, które stwarzały aurę optymizmu w czasie poprzednich rokowań, dr Kissinger zasiadł dziś do pierwszej konferencji w nowej fazie "poufnego dialogu" z przedstawicielem Hanoi — Le Duc Tho.

To 23 z kolei ich spotkanie odbywa się w willi na przedmieściu Paryża Gif-sur-Yvette, stanowiącej własność francuskiej partii komunistycznej.

Tho, po wylądowaniu w Paryżu w sobotę, powiedział, że "nadszedł moment decydujący", doradca Prezydenta zadeklarował, że obecną rundę rokowań będzie cechowała "cierpliwość, dobra wola i nadzieja".

Tho zjawił się w asyście szefa stałej delegacji Hanoi w Paryżu — Xuan Thuy, dr Kissinger w towarzystwie wysokiej rangi doradców.

Winnym miejscu i o innym czasie nastąpi wznowienie konferencji ekspertów, uzgadniających szczegóły techniczne ewentualnego porozumienia rozejmowego.

Dziennikarze zaobserwowali, że konferencji dzisiejszej nie poprzedziła demonstracja kordialności, która cechowała poprzednie spotkania. Do willi na przedmieściu Gif-sur-Yvette pierwsza zjechała delegacja komunistyczna. Kiedy po jakimś czasie zjawił się ze swoim otoczeniem dr Kissinger — grupa amerykańska wstrzymała się z wejściem do willi, jakgdyby oczekując na powitanie.

Komuniści jednak nie pojawili się i nie było ustalonego poprzednio ceremoniału wymieniania uścisków dłoni i uśmiechów.

Przed tym dzisiejszym spotkaniem ani Kissinger ani Tho nie ujawnili, czy przywieźli ze sobą jakiekolwiek nowe propozycje.

10,000 Ofiar Trzęsienia Ziemi w Nikaragua

Managua (CST) — Władze Nikaragui podały, że wydobyto 10,000 zwłok ofiar trzęsienia ziemi jakie nawiedziło stolicę Managua w dn. 23-go grudnia, ale tysiące zwłok znajduje się dalej pod gruzami zniszczonego kompletnie miasta.

Anastasio Somoza, szef junty wojskowej która sprawuje rządy w Nikaragua, po wprowadzeniu w kraju prawa wojennego, prowadzi prace ratunkowe wśród nawiedzionej kataklizmem ludności. Somoza zapowiada, że rząd wkrótce przystąpi do odbudowy stolicy, ale ostateczna decyzja zostanie podjęta po przeprowadzeniu gruntownych badań przez geologów czy plan da się wprowadzić w życie wobec bardzo częstych wypadków trzęsienia ziemi w tym mieście.

Robotnicy Kradną

Moskwa, (UPI) — Według sowieckiej gazety partyjnej "Prawda" — robotnicy syberyjskiej fabryki słodyczy w Kemorowie nagminnie kradną surowce przeznaczone do produkcji pralinek, cukierków i czekolady, przyczym szczególnie kuszące jest masło i koniak, którym nadziewane są czekoladki.

Meksyk Myśli o Poborze Kobiet doWojska

Meksyk (UPI) — Ministerstwo Obrony rządu meksykańskiego, zastanawia się poważnie nad przymusowym poborem kobiet meksykańskich do wojska. Propozycja ministerstwa musiałaby otrzymać poparcie prezydenta Luis Echeverria i Kongresu Meksykańskiego, zanim stałaby się prawem. Według obowiązujących obecnie praw, wszyscy mężczyźni meksykańscy muszą odbyć dziewięcio-miesięczną służbę we wojsku, ale większość z nich spędza tylko jeden dzień w tygodniu na ćwiczeniach wojskowych.

Epidemia Grypy Panuje w 18 Stanach

Atlanta, Ga. (UPI). Krajowy Ośrodek Walki z Chorobami Zakaźnymi podaje, że epidemia grypy londyńskiej panuje już w 18 stanach. Ostatnio zanotowano liczne wypadki grypy w stanach Virginia, Georgia i Ohio.

Największe nasilenie epidemii grypy londyńskiej zanotowano w stanie California, gdzie zmarło już 18 osób po zapadnięciu na tę chorobę w ostatnich dwóch tygodniach w miastach mieszczących się blisko San Francisco. W samym San Francisco zmarło 24 osób na grypę a 17 w Santa Clara, Calif. na zapalenie płuc, na skutek komplikacji powstałych po nabawieniu się grypy.

W stanie Tennessee zanotowano 1,450 wypadków grypy od dn. 30 grudnia. Wśród osób chorych na grypę ondyńską przeważają starsi obywatele, jak i osoby cierpiące na choroby serca i komplikacje przewodów oddechowych. W Hawaii natomiast zanotowano liczne wypadki grypy wśród dziatwy szkolnej jak i wśród nastolatków.

Redukcja Wojsk

Sajgon (UPI). Dalszych 100 żołnierzy amerykańskich odjechało z Wietnamu, wskutek czego obecny kontyngent wojsk USA wynosi 24,000 żołnierzy. Zmniejszył się też o 500 żołnierzy kontyngent wojsk Korei Połudn., który w tej chwili liczy 35,500 ludzi.

Sztab amerykański w Sajgonie stwierdza jednak, że w najbliższych tygodniach obecny stan liczebny wojsk USA ulegnie pewnemu zwiększeniu, ponieważ w okresie świątecznym przeprowadzono nie tylko "normalną rotację", ale także zwolniono do domów wyjątkową liczbę żołnierzy.

Pani Prezes

New Delhi (UPI) — Po raz pierwszy w historii Indii prezesem Hinduskiego Kongresu Naukowego została kobieta — dr Asima Chatterjee, dziekan wydziału na Uniwersytecie w Kalkucie.

Fatalna Pomyłka Bombowców U.S.A.

Sajgon (UPI) — Pięć bombowców amerykańskich popełniło fatalną pomyłkę, gdy zamiast zbombardowania pozycji komunistycznych, zrzuciły ładunek 34 pięćsetfuntowych bomb kraniec wielkiej bazy lotniczej Da Nang.

Bomby spowodowały zranienie 9 żołnierzy amerykańskich i zniszczenie trzech zbiorników z płynnym paliwem.

Rzecznik dowództwa stwierdził, że do tej "ubolewania godnej" pomyłki doszło w czasie ataku dokonanego sponad niskiego pułapu gęstych chmur, ale nie był w stanie stwierdzić jakie czynniki do tej omyłki doprowadziły.

W czasie tego omyłkowego nalotu w bazie powstał alarm, że atak przeprowadzany jest przez komunistyczne Migi. — Alarm ten okazał się fałszywy.

Samoloty amerykańskie miały za zadanie przeprowadzenia bombardowania "na ślepo", to znaczy jedynie w oparciu o wskazówki radarowe, promienie radiowe i komputer nazywany "małą czarną skrzynką". Przypuszczalnie piloci zjechali z wyznaczonego kursu i w miejscu przez powyższe instrumenty wyznaczonym zrzucili swój niszczycielski ładunek.

Lekka Poprawa Służby Zdrowia Na Wsi

Londyn (DP). — Omawiając trzy pierwsze kwartały działania krajowej służby zdrowia po rozszerzeniu jej zakresu na część mieszkańców polskiej wsi Radio Warszawa I twierdzi że obecnie lekarze chętniej osiedlają się na prowincji albo nawet przenoszą z większych miast na wieś.

Wpłynęły na to jakoby specjalne dodatki do pensji i ryczałty na dojazdy, jakie otrzymali wiejscy lekarze. Mają oni także możność kupienia samochodu na korzystniejszych warunkach.

W okresie 6 pierwszych miesięcy 1972 roku liczba lekarzy pracujących w wiejskich ośrodkach zdrowia — zwiększyła się o 357 osób, — dentystów o 244 osoby i pielęgniarek o 717 osób.

Sam sprawozdawca radia warszawskiego przyznał że nie jest to dużo: teraz lekarze na wsi są zapracowani, bo późną jesienią i zimą ludność wiejska, latem zajęta robotami rolnymi, ma więcej czasu i chętnie się leczy.

Dalsze potrzeby lecznictwa wiejskiego w Polsce są ogromne. Jeśli nawet na praktykę wiejską zgłaszać się będzie coraz więcej lekarzy, to wobec stosowanego zdrowia w kasach chorych (tzw. ośrodkach) nie będą oni mogli pracować, jeśli nie zbuduje się nowych ośrodków.

Z analiz terenowych wynika, że w najbliższych latach powinno powstać ponad 1000 ośrodków, by uzupełnić braki i zastąpić obiekty stare nowymi.

Premier Irlandii Obrzucony Jajami

New York. (CST) — Premier Irlandii, Jack Lynch, bawiący z wizytą w Stanach Zjednoczonych, został obrzucony jajami przez demonstrantów przed stacją telewizyjną w Nowym Yorku w niedzielę.

Demonstranci krzycząc "zdrajca" "Hitler" obrzucili Lyncha jajami, zanim policja zdołała wydobyć go z rozgniewanego tłumu. Lynch przemawiał na programie telewizyjnym "Issues and Answers" broniąc ostrego stanowiska zajętego przez rząd Północnej Irlandii, w walce z partyzantami IRA.

Strzelcy z Ukrycia Zabili 6 Osób

15 Policjantów i Strażaków Rannych. Hotel Oblężony

New Orleans, La. (UPI) — 600 policjantów i helikopter wojskowy dzisiaj rano po 21 godzinach oblężenia hotelu Howard Johnson, ostrzeliwało betonowe pomieszczenie na dachu 17 piętrowego gmachu, starając się wykurzyć dwóch strzelców z ukrycia którzy zastrzelili sześć osób, w tym trzech policjantów a postrzelili 15 osób.

Krwawy dramat jaki rozegrał się wczoraj w Nowym Orleanie i który dzisiaj o godzinie 7-ej rano (czas chicagoski) jeszcze nie dobiegł końca, rozpoczął się wczoraj o godzinie 10:45 rano. Trzech czarnych rewolucjonistów po wznieceniu pożarów — na ósmym i 17 piętrze gmachu, rozpoczęli strzelać do strażaków wezwanych do hotelu Howard Johnson do ugaszenia pożaru.

W kilka minut później setki policjantów uzbrojonych w karabiny, przybyło na miejsce strzelaniny, otaczając budynek, gdy lokatorzy w panice starali się uciec z hotelu w gradzie wymienianych — przez policję z strzelcami w ukryciu kul i dymu, który objął cały hotel. Po ugaszeniu pożaru policja użyła gazu łzawiącego do wykurzenia strzelców z hotelu, którzy wydostali się na dach i zaszyli się w betonowej klatce na dachu.

Policjanci zaopatrzeni w maski gazowe zajęli wszystkie

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Zapłacił $153,000 Za Samochód Hitlera

Scottsdale, Arizona, (UPI) Earl Clark, właściciel "Dutch Wonderland Recreation Area" w Lancester, Pa., zapłacił w sobotę na licytacji $153,000 za samochód osobisty Adolfa Hitlera, władcy nazistowskich Niemiec. Drugi samochód Hitlera, używany przez niego podczas pobytu w Berchtesgarden, został zakupiony — przez Bill Tanner za sumę $93,000. Samochody Hitlera zostały zakupione przed kilku laty przez realnościowca w Scottsdale, Tom Barrett i stanowiły część jego kolekcji — starych samochodów.

Bojkot Trwa

Sydney (UPI) — Związki zawodowe australijskich pracowników portowych zignorowały protest ambasadora amerykańskiego Waltera Rice i postanowiły kontynuować bojkot statków amerykańskich w portach Australii. Bojkot ten jest protestem przeciwko eskalacji amerykańskich działań bojowych w Wietnamie.

Premier Australii Gough Whitlam do tej pory nie zabrał głosu, ale jego minister pracy — Claude Cameron — powiedział, że bojkot jest uzasadniony, ponieważ poważny procent społeczeństwa "z odrazą traktuje fakt, że potężny militarnie kraj sieje śmierć i terror w stosunkowo biednym i nie mającym znaczenia kraju azjatyckim".

Przedstawiciel Związków Zawodowych powiedział, że bojkot będzie trwał aż do czasu podpisania pokojowego porozumienia Washington - Hanoi.

Tow. Związek Serc Polskich Grupa 119 Wybrała Nowy Zarząd

Związek Serc Polskich, Grupa 119 ZNP odbyło swoje roczne posiedzenie, na którym dokonano wyboru członków zarządu na rok 1973, składu komisji rewizyjnej oraz wyboru delegatów do Kongresu Polonii Ameryk. i do Gminy 120 ZNP, nadto zebrani wysłuchali sprawozdań rocznych naszych urzędników Grupy.

Na tym zebraniu wybrany został nowy zarząd Grupy 119 ZNP, który przedstawia się następująco: prezes Stanisław Rzepka; wiceprezesi: Władysław Stępień i Wiktor Zielka; sekretarz prot. Stanisław Budkiewicz; sekretarka fin. Józefa Rzewska; skarbnik Kazimierz Kaczmarek; marszałek Edward Skwarek. Komisja Rewizyjna — Eleonora Tragarz, Karol Mucha i Jan Luszczyk.

Delegaci do Kongresu Polonii Am. na stan Illinois: Józefa Rzewska, Karol Mucha i Władysław Stępień.

Donacje

Dorocznym zwyczajem na rocznym posiedzeniu naszego Towarzystwa uchwalono z okazji świąt Bożego Narodeznia dotacje na następujące cele:

Na Weteranów Inwalidów we Włoszech $50; na Weteranów Armii Polskiej w Chicago $25; na Związek Harcerstwa Polskiego w Chicago $25; dla Stow. Dobroczynności $15; na Pamiętnik jaki ma być wydany z okazji 500-letniej rocznicy urodzin wybitnego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika $25.

Za Zarząd Grupy 119 ZNP — Stanisław Rzepka, prezes; Józefa Rzewska, sekretarka.

Stow. Pań Przy Akademii Najśw. Rodziny

Zebranie i instalacja nowego zarządu Stow. Pań Pomocy przy Akademii Najśw. Rodziny odbędzie się w poniedziałek 8-go stycznia o godz. 7:30 wiecz., w audytorium szkolnym pnr. 1444 W. Division.

Zarząd uprzejmie prosi o liczne przybycie na pierwsze posiedzenie w nowym roku, ponieważ będą omawiane plany wiosennej imprezy. Atrakcją po posiedzeniu będzie nagroda pieniężna, która przypadnie w udziale jednej z pań do której uśmiechnie się los szczęścia, oraz przekąska i uhonorowanie członkiń obchodzących swe urodziny w styczniu.

Siostra M. Anna, Moderatorka, Siostra M. Rodricia, współ-moderatorka, Armella Michalska, prezeska, Anna Rydelska, reklama.

Z Gminy 39 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 39 ZNP zostało odwołane z dnia 2-go stycznia i przełożone na dzień 9-go stycznia, 1973.

Prosimy wszystkich Delegatów i Delegatki o przybycie na to posiedzenie, na godzinę 7-mą wieczorem, do sali Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Mandat upraszamy wypełnić według członkostwa.

Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy.

Zebranie Wydziału KPA 8 Stycznia

Zebranie Zarządu, — Dyrekcji, Komitetu Doradczego Kongresu Polonii Amerykańskiej, odbędzie się w poniedziałek, 8-go stycznia, 1973 r., o godz. 7:30 wieczorem w Domu Wydziału — 1838 W. Division ul.

Na porządku zebrania w pierwszej kolejności będzie: - przygotowanie "Akademii" na otwarcie Roku Kopernikowskiego, sprawy Fundacji Kopernikowskiej, (dzień założycieli) oraz szereg innych aktualnych spraw bieżących.

Obecność wszystkich tak z Zarządu jak i Dyrekcji i Komitetu Doradczego jest jaknajbardziej wskazana.

Mec. Mitchell Kobeliński, prezes Wydziału KPA.

Witold Raginia, sekr. prot. Wydziału KPA.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:— Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korspondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolerczyk pod wyżej podany adres.

Dowiedzieliśmy Się, Że . . .

Sześciu studentów zapisało się na kurs języka polskiego, wznowiony po kilkuletniej przerwie przez Case Western Reserve U. Wykładowcą jest Jerzy Majczenko. Zachodzi obawa, że gdy nie będzie większego zainteresowania, wspomniany kurs może znowu zostać zaniechany na nieokreślony termin czasu.

* * *

Third Federal Savings wykorzystała kolorową podobiznę Kopernika wg. A. Szyka, która jest własnością Fundacji Kościuszkowskiej, na okładce swego pisma z datą — styczeń 1973. Pismo to zostało rozesłane do wszystkich klientów Third Federal. Zamieszczona w nim podobizna i życiorys Kopernika informują o wielkim jubileuszu naszego Rodaka i związanym z nim obchodem Roku Kopernikowskiego.

W tym samym piśmie, na innym miejscu jest zdjęcie z odsłonięcia popiersia Kopernika w Ogrodzie Kulturalnym w Cleveland. Popiersie to zostało ufundowane przez Ben S. Stefańskich w 1961 roku. Ben S. Stefański jest założycielem i prezesem Third Federal Savings oraz dyrektorem Fundacji Kościuszkowskiej.

* * *

John Kardynał Król będzie gościem honorowym i głównym mówcą podczas dorocznej uroczystości w kościele St. Maron, 4 lutego. Uroczystość rozpocznie się Mszą św. o godzinie 11 rano a następnie wieczorem o 6:30 odbędzie się bankiet w hotelu Sheraton Cleveland. — Przewodniczącą jest Ann Serwatka, telefon 221-1504.

* * *

Doroczna impreza PLAW pt. **Wieczór w Warszawie** odbędzie się w sobotę, 20 stycznia br. w Ampol Club. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Toma Mroczka.

* * *

Cleveland Society, organizacja zrzeszająca profesjonalistów polskiego pochodzenia, przekazała czek na 5 tys. dolarów dla Clevelandzkiej Orkiestry Symfonicznej. $4,000 zarobili na ten cel z Balu debiutantek a $1,000 zebrali między sobą. W zamian otrzymają koncert muzyki polskiej.

* * *

PKO wydało piękny **kalendarz ścienny** poświęcony Kopernikowi. Na pierwszej stronie jest kolorowy portret Kopernika wg. obrazu Jana Matejki.

* * *

Polskie Linie Lotnicze LOT wydały także dużych rozmiarów kalendarz ścienny poświęcony Kopernikowi.

* * *

Pani Sabina i dr Jan Zając zostali **nowymi członkami** Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej. Kto następny?

* * *

333 zabójstwa miały miejsce w Cleveland w ubiegłym roku. W 1971 r. było 288 zabójstw a dotychczasowy rekord wynosił 294.

* * *

Cleveland, przed rokiem zbankrutowane miasto, w tym roku zbalansowało swój budżet. Burmistrz Perk zacisnął pasa i osiągnął zbalansowanie budżetu bez podnoszenia podatku, zgodnie ze swoim przyrzeczeniem kampanijnym.

* * *

Stan Ohio wprowadził nowe prawo dla ochrony konsumentów, które posiada jednak dużo niedomówień. Dla prawdziwej protekcji konsumentów potrzebnych będzie jeszcze kilka innych praw, aby zlikwidować niedomówienia, na których żerują spryciarze.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku.

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Na Nowy Rok w Ośrodku Harcerskim

Auta ciągną do lin uczepionych harcerzy - narciarzy. Powoli, powoli kolumna po Martin Lane podjeżdża do terenu Ośrodka. Od czasu do czasu któryś się wywraca, — ale to nic, — za chwilę już dołącza do reszty.

Dalej już idą sami, jeden za drugim po wydeptanym "trakcie". Śnieg wszędzie wysoki po kolana. Biały, czysty. Cisza dokoła — las robi wrażenie, że śpi. Drzewa całe oblodzone od wierzchołków po korzenie. Niektóre nie wytrzymały ciężaru i lodu pokładły się na śnieżne posłanie. Promienie słoneczne załamują się w każdym soplu. Tylko patrzeć i podziwiać.

Cisza taka, że nawet harcerze, tak zawsze rozgadani, idą milczący, starając się dobrnąć do zabudowań Ośrodka, do jeziora i popatrzeć jak to wszystko wygląda w zimie.

* * *

Trzydniowa wyprawa na północ na śnieżne szaleństwo, zorganizowana przez 4-tą Drużynę Harcerzy, udała się. Harcerze wrócili do domów zadowoleni, bogatsi w przeżycia, z postanowieniem pojechać tam znów na przyszłe Boże Narodzenie.

Siedemnaście osobowa grupa "oderwała się" od Chicago w roku 1972 wróciła w 1973. Harcerze 4-tej D. H. pierwsi w 1973 r. przybyli do Ośrodka — z czego są bardzo dumni. Oby cały rok ten był pod znakiem wycieczek, a za każdą wyprawą jechało więcej i więcej harcerzy. Szkoda siedzieć w Chicago. O jednym należy jednak pamiętać, że wyprawy zimowe kosztują więcej — zatem cały rok trzeba oszczędzać, a wtedy łatwiej rodzicom będzie zdecydować o waszym wyjeździe.

Konkurs "Na Tropie"

Zachęceni wynikami zeszłorocznego Konkursu — projektujemy nowy, podobny, ale nieco trudniejszy i rozszerzony na teren całych Chorągwi Hercerek i Harcerzy. Będzie on prowadzony poprzez Kronikę Harcerską.

Zadania podobnie jak w poprzednim będą proste, ciekawe i dające dużo wykonującym je.

Zostały rozesłane listy do wszystkich prenumeratorów N. T. z zaproszeniem do udziału w Konkursie, w którym jednak mogą brać również udział wszyscy inni. Czekamy na zgłoszenia.

Konkurs uzależniony od liczby zgłoszonych uczestników. Ze względu na duży wysiłek włożony w przygotowanie, prowadzenie konkursu oraz wysokie nagrody — nie opłacałby się wysiłek dla małej tylko liczby uczestników.

Każdy mający zamiar wziąć udział musi wypełnić imienne zgłoszenie podając swój adres, wiek, stopień i Drużynę i wysłać na adres: T. Terpin, 6961 W. Belmont Avenue, Chicago, Illinois 60634.

Wszyscy na start. Czekamy.

SPK Koło 31—Na Harcerski Fundusz Szkoleniowy

S.P.K. Koło 31 im. 2-go Korpusu wierne pięknej tradycji sławnego Korpusu przekazało na Harc. Fundusz Szkoleniowy $25.

Rosnące konto Funduszu — stworzy podstawę do spokojnego planowania stałego szkolenia, — które przecież jest gwarancją ciągłości i rozwoju naszej pracy. Tylko poziom pracy naszych Gromad, Zastępów i Drużyn może zachęcić młodzież do wstępowania i pozostawania w naszych szeregach.

Dołączenie do H.F.S. coraz to nowej organizacji polonijnej daje dowód rosnącego zrozumienia naszych potrzeb i poczucia współodpowiedzialności za harcerską pracę na tym terenie.

Kołu Nr 31 w imieniu tutejszego Harcerstwa za dar serdecznie dziękujemy — Bóg Zapłać.

Pomóżmy Sobie

Zarząd Okręgu St. Zjedn. zorganizował loterię celem zdobycia koniecznych na pracę, kursy i Zlot funduszów. Młodzież harcerska, członkowie K.P.H. i Kręgi St.-h są w posiadaniu losów. Prosimy o szczere, gorące poparcie tej akcji drogą nabywania losów.

Spróbójmy szczęścia — poprzyjmy wysiłek harcerzy.

Zabawa Karnawałowa KPH

Niestrudzony Zarząd KPH zawiadamia swych Przyjaciół i szukających dobrych zabaw, że Karnawałowa Zabawa KPH odbędzie się w sobotę dnia 27 stycznia br. o godzinie 8-ej w pięknej, obszernej greckiej sali przy 2727 West Winona. Orkiestra Blue Band. Rezerwacje stolików — tel. 227-6307 lub 384-5104.

"Orły Kresowe" Na Opłatku SWAP'u

Istniejąca od lat bliska współpraca Harcerstwa i SWAP'u przemieniła się w wzajemną przyjaźń i pełne zaufanie. Harcerstwo często z swoją troską zwraca się z zaufaniem do SWAP'u i nawzajem SWAP do Harcerstwa. Obie organizacje wiedzą, że mogą liczyć na siebie.

Dowodem powiązania był występ Kręgu Orłów Kresowych z programem Boże Narodzeniowym na Opłatku 1-go Okręgu Weteranów.

Mimo pewnych trudności czasowych Krąg stawił się prawie w komplecie. Liczni zebrani przedstawiciele Placówek, Korpusów Pomocniczych i gości włączyli się w widowisko harcerzy, śpiewając razem z nimi kolędy. Żywy oddźwięk wywołały z werwą i wdziękiem wykonane tańce.

Występ harcerzy pogłębił nastrój świąteczny zebranych.

Hm. Z. Kobus w imieniu Obwodu Z.H.P. złożył zebranym życzenia Pomyślnego z Bożym błogosławieństwem 1973 roku.

Gospodarze ugościli harcerzy świąteczną kolacją.

Harcerki Na Telewizji

Grupa harcerek z Hufca "Tatry" z hm. E. Jastrzębską i Hufcową phm. K. Rzymską wystąpiła w niedzielę 31 grudnia na programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego.

Przepisowo umundurowany, dorodny zespół odśpiewał z werwą szereg piosenek, ale szkoda, — że w repertuarze swym nie uwzględnił ani jednej kolędy, czy też piosenki harcerskiej.

Wplecione między piosenki fragmenty filmu z zeszłorocznego obozu chorągwianego harcerek (film zrobił dh. S. Kojro) — zobrazowały ich prace na obozie i pokazały piękno Harcerskiego Ośrodka. O życiu na Obozie ciekawie opowiadały obecne na występie harcerki.

Szkoda również, że nie zapowiedziano wcześniej występu — na pewno znacznie więcej rodziców i harcerzy chętnie oglądałoby ten program.

Podziękowanie składamy p. Robertowi Lewandowskiemu za udzielenie aż tyle czasu i wyrażoną życzliwość pod adresem pracy harcerskiej. Harcerkom zaś — dziękujemy za przygotowanie występu.

Skradli Kasę Ogniotrwałą

Złodzieje skradli w środę kasę ogniotrwałą, zawierającą $6,500, z General Motors Acceptance Corp. pnr. 10046 So. Western.

Asystent zarządzającego firmy wykrył kradzież, gdy przyszedł do biura o 8-ej rano w czwartek.

Biografia Prof. St. P. Mierzwy

New York (K.W.) — Ostatnio ukazała się drukiem biografia prof. Stefana P. Mierzwy p.t. Historia Fundacji Kościuszkowskiej i Jej Powstanie.

Książka obejmuje 134 strony. Nie jest to biografia w sensie kompletnym, część bowiem książki, począwszy od strony 86-tej pisana była w okresie końcowego etapu życia profesora, w okresie jego ciężkiej choroby w szpitalu. Stąd inormacje w niej zawarte, podane są w formie bardzo skróconej, nie odzwierciedlającej w istocie miary poświęcenia i osiągnięć najbardziej wydajnych lat pracy tego wybitnego Amerykanina, imigranta z Polski.

Książka prof. Stefana Mierzwy jest do nabycia w dziale książki Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th Street, New York City, New York, w cenie $5 dla członków Fundacji Kościuszkowskiej; $7.50 dla innych. Zamówienia należy kierować na adres Fundacji Kościuszkowskiej — jak powyżej.

Zebranie Polish Women's Civic Club

Miesięczne zebranie Polish Women's Civic Club, połączone ze śniadaniem odbędzie się w poniedziałek, 8 stycznia, o 10-ej rano. Lunch o 12-ej w południe, w sali Marshall Field's English Room. Goście mile widziani.

W programie Bingo. Przewodniczącą programu jest S. Glodek.

E. Fifielska, prezeska; J. Turano, Jr., sekr. prot.; R. Gorny, korespondentka.

Zjednoczone Kluby Polskie Odwołują Zebranie

Zjednoczone Kluby Polskie zawiadamiają Delegacje, iż posiedzeń naszych w styczniu i w lutym nie będzie, aż dopiero w marcu. Prosimy więc delegatów i delegatki, by nie przychodzili w poniedziałek, dnia 8 stycznia, gdyż zebranie jest odwołane. — Posiedzenie, które odbędzie się w marcu, będzie zarządzone pocztówkami.

L. Andrak, prezes; M. Milas, sekretarka.

Z Gminy 123 ZNP

Zmiana Daty Zebrania

Gmina 123 ZNP z powodu przypadającego na datę zebrania święta Nowego Roku odbędzie swe obrady i posiedzenie w drugi poniedziałek stycznia t.j. dnia 8-go stycznia, zamiast 1-go.

Posiedzenie to odbędzie się w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51-sza ulica, początek o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się nowo wybranych Delegatów i Delegatki o obecność.

Za zarząd: T. Paczyński, prezes; J. P. Dobersztyn, sekr. prot.

Koniec Azylu?

Tripoli. (UPI) — Pro-francuski rząd afrykański republiki Chad przypuszczalnie poradzi sobie wreszcie z trwającą od siedmiu lat rewolucją, ponieważ przywódca libijski Moammar Khadafy nie tylko obiecał pomoc finansową w wysokości 100 milionów dolarów, ale także odmowę bezpiecznego azylu dla rebeliantów z Chadu.

Chad za swej strony zobowiązał się zerwać stosunki z Izraelem i poprzeć Libię w jej anty-izraelskich wystąpieniach.

7, Yes 7 Versions!

PRINTED PATTERN

SEVEN sleek, svelte, smooth ways to look wonderful! Zip up basic pantsuit plus variations—mandarin to sailor to contrast to hooded allure.

Printed Pattern 4637: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams % POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

22——— (Ciąg dalszy)

— Nie każdy chyba doznaje takich uczuć — rzekła kręcąc głową — trzeba mieć w sobie dużo hartu i abnegacji życia, aby ulegać podobnym wrażeniom.

Waldemar uśmiechnął się.

— No, hartu mam dosyć, a żal za życiem nic nie pomoże. Wówczas przeważa prosta filozofia: "umrę, to umrę", a jednocześnie energia i zaciekłość szepcą: "umrę, jeśli się dam zwalczyć". Niekiedy ocean zwycięża, pogrzebując tysiące ofiar, i zawsze zostawia choćby jedną przy życiu, jakby dla urągania jej, pochwalenia się swą mocą. Nic nie jest silniejszym nad tryumf obrońców statku, gdy tyfon nie zdołał go zatopić. Ja, nie chcąc być pedzącym tylko śliwki w czasie burzy, pracowałem albo z majtkami przy linach, albo przy busoli, lub z kapitanem dyrygowałem naprawieniem uszkodzonych miejsc.

— I nie męczyło to pana?

— Sprawiało mi zadowolenie. Borykałem się na równi z załogą dla zwalczenia potworu. Na linii transatlantyckiej znali moją słabostkę. Lubiłem być na pokładzie, kiedy burza cichła, kiedy zapieniony ocean oddychał resztkami wściekłości, jakby mu brakło tchu w olbrzymich płucach. Statek wówczas rozwiewa żagle, kurzy tryumfalnym słupem dymu, śruba druzgoce spienione cielsko oceanu i rwie naprzód, posuwa statek dumna i zwycięska. Gdy dzieje się to przy wschodzie słońca, wrażenie spotęgowane pięknością natury wzburza prąd w nerwach, jakby dreszcz rozkoszy. Zdaje się, że i niebo jest przyjacielem ocalonych, a wrogiem poskromionego napastnika. Do najwspanialszych zjawisk zaliczam burzę na morzu.

— Pan lubi niebezpieczeństwa?

— Podniecają mię. Najnieznośniejsze na statku są panie: aby trochę wichru, zaraz spazmy, płacze, histerie! Ciekawy jestem, jak by się pani zachowała w takim wypadku?

— Nie spazmowałabym na pewno, lecz bałabym się okropnie.

Waldemar patrzał na nią z uśmiechem.

— Niech mi kto wytłumaczy, dlaczego kobiety są od nas lękliwsze, kiedy w innych razach przewyższają nas odwagą....

— W czymże na przykład?

— W czym? . . . Choćby w walce z nami. Wy jesteście pogromczyniami rodu męskiego i przedstawiaci niebezpieczeństwo poważne, choć ukryte . . . takie pazurki w aksamitnej rękawiczce.

— Czyżby i pan bał się tych pazurków?

— Pani wątpi?

— Trochę.

— Ma pani słuszność — zaśmiał się Waldemar. Wyciągnął wiosła z gryf i złożył je na swych kolanach.

Płynęli cicho po spokojnej wodzie; drobne fale goniły za sobą błyszcząc jak mika; łódka sunęła jak liść nenufaru, bez szelestu.

Edmund rozmawiał z Lucią o tańcach, głośno i z niesłychaną zuchwałością.

Waldemar rzekł znowu, pochylony do Stefci:

— Więc pani przeczuwa, że nie jestem lękliwy, nawet w tym wypadku? Nie przeczę! Chociaż batalia z kobietą bywa nieraz większą nieostrożnością niż targanie lwa za ucho, bo nigdy nie jest się pewnym, jaka wyniknie niespodzianka. Zaratustra Nietzschego powiedział: "Dwóch rzeczy pragie prawdziwy mężczyzna: niebezpieczeństwa i igraszki, przeto pożąda kobiety, jak najniebezpieczniejszej igraszki".

— Ładna teoria! Czyli że kobiety uważacie jako zabawkę mniej więcej ładną lub kolącą albo za oswojone zwierzątko, które może ugryźć.

— No, czasem trzeba je dopero oswajać. W tym właśnie leży niebezpieczeństwo przedsięwzięcia. Ułaskawione łatwiej skłonić do podawania łapy.

— Pan jest bezczelny cynik!

— Oj! oj! cóż za potwarz. Przepraszam panią, jeślim ją obraził, ale ja dopełniłem porównania zrobionego przez panią. Możemy ten sam temat omówić efektowniej. Więc: kobieta jest istotą, o którą mężczyzna walczy, a im ona ma większe pazurki, tym walczy o nią wytrwalej. Nie każda walka prowadzi do wyników pożądanych, lecz prawie każda zwycięża, gdy mężczyzna weźmie na kieł, naturalnie, o ile potrafi. To już jest odrębna zdolność. Ten sam Nietzsche powiedział: "Idziesz do kobiet — nie zapomnij bicza". To ma znaczenie głębokie, dowodzi, że tylko taki alegoryczny bez energii i silnej woli może z kobiety zrobić baranka. Wszelkie padanie plackiem to most rzucony pod jej stopy, po którym ona przejdzie zawsze i bezwzględnie.

— O jakim rodzaju kobiet pan mówi?

— Wobec pani nie mógłbym wówić o innym, tylko o najwyższym.

— Bo mówi pan zagadkowo.

— Nie, pani. Wygłaszam tylko moje credo w tej sprawie. Ja mogę sięgnąć po kobietę będącą na najwyższym szczycie moralnym, podać jej rękę i sprowadzić do własnych postulatów, ale będę jej patrzeć prosto w oczy albo trochę z góry, lecz nie wbniosę oczu i nie padnę na kolana. Tego mię jeszcze życie nie nauczyło. Czy pani wolałaby, żeby jej wybrany szedł do celu z takim właśnie batem Nietzschego, czy żeby żebrał u niej zmiłowania na kolanach z wywróconymi białkami?

— Wolałabym pierwsze, ale z warunkiem, żeby swej siły nie używał jak obucha, żeby rachował się ze mną jak z człowiekiem równym. Moja ambicja wymaga prostego wzroku, bez spuszczania powiek.

— Pani to mówi nadzwyczaj śmiało — rzekł ordynat poruszając brwiami.

— Śmiało? . . . W jakim znaczeniu?

— Za mało ma pani doświadczenia życiowego, żeby tak stanowczo twierdzić.

— A jednak jestem przekonana, że życie nie zmieni mego twierdzenia.

— Ej! niech pani nie ręczy-

— Czy pan mi zaprzecza wyższości moralnej?

Waldemar był rozdrażniony.

— Nie zaprzeczam, ale wątpię, czy ta moralność wytrwa na piedestale, ustawionym przez ambicję pani.

— Co ją może zachwiać? — spytała zuchwale.

Popatrzał jej w oczy długo i rzekł dobitnie:

— Pani temperament, wrażliwość, młodość i jakaś potężna siła męska. To są atuty zdolne nie tylko zachwiać, lecz zwalić panią z piedestału, gdyż zagłuszają punkt, uważany przez panią za stanowczy.

W źrenicach mówiącego doprzała Stefcia dziką siłę i śmiały cynizm; zaimponował jej. Zanurzyła palce w wodzie i bawiąc się rozpryskiwaniem byłszczących kropelek, rzekła wolno, jakby do siebie:

— Za wielka wiara w siłę męską, a za mała w naszą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pilot Cudem Uratowany

Po 32 dniach poszukiwań, które wydawały się już beznadziejne, udało się w końcu odnaleźć rozbity samolot 'Beechcraft 18," na pokładzie którego oprócz pilota 47-letniego Martina Hartwella znajdowała się pielęgniarka 27-letnia Judith Hill oraz dwoje chorych Eskimosów: Neemee Nulliayok, będąca w skomplikowanej, zaawansowanej ciąży i David Kootook, 14, cierpiący na zapalenie wyrostka robaczkowego. Aparat leciał z Cambridge Bay do szpitala w Yellowknife i na trasie tej zaginął bez śladu 8 listopada.

Gdy samolot nie przybył do Yellowknife, wszczęto poszukiwania. Rejony, nad którymi leciał i gdzie zaginął aparat Hartwella pokryte są gęstym buszem i śniegiem, znalezienie go było niezmiernie trudne zwłaszcza, że był on pomalowany na srebrny kolor.

Odnalezienie samolotu Hartwella nastąpiło w wyniku odebrania przez samolot "Hercules" sygnałów SOS, nadawanych przez automatyczny, nieuszkodzony na szczęście aparat, znajdujący się w jego maszynie. Był to jedynie tylko przypadek, iż załoga "Hercules," lecąca z Inuvik do Yellowknife je usłyszała. Krążąc przez dłuższy czas udało się jej w końcu umiejscowić miejsce katastrofy.

Poskomunikowaniu się przez radio z bazą i określeniu pozycji odnalezionych szczątków rozbitego samolotu, wysłano stamtąd natychmiast aparat ratowniczy z którego wyskoczyło dwóch spadochroniarzy, którzy po niezwykłych trudach, brnąc w głębokim po pas śniegu, dotarli do szczątków aparatu. Można sobie wyobrazić ich zdumienie, gdy okazało się, iż Hartwell jest żywy. Jak się okazało po przetransportowania go do szpitala w Yellowknife, odniósł on w czasie katastrofy złamanie obu łokci, kolana i nosa, następnie odmrożenia i stracił około 30 funtów wagi. Trudno doprawdy zrozumieć w jaki sposób zdołał on przez tak długi czas w tak fatalnych warunkach utrzymać się przy życiu.

Samolot jego uległ katastrofie w rejonie Hottah Lake, zboczywszy z kursu o przeszło 180 mil. To właśnie niezmiernie utrudniło poszukiwania, ponieważ do tej pory największe zboczenia nie przekraczały nigdy 100 mil i w takim właśnie pasie przeprowadzano normalnie każdorazowo poszukiwania zaginionych maszyn.

Hartwell, który jest Niemcem latał w czasie minionej wojny w Luftwaffe, jak się jednak okazuje, nie ma on doświadczenia w lotach bez widoczności na przyrządy i latał jedynie w dzień, orientując się przy użyciu mapy. To właśnie mogło spowodować jego zabłądzenie i następnie katastrofę.

Samolot runął na ziemię pomiędzy drzewa. Skrzydła jego zostały oderwane, kadłub jednak zachował się w dość dobrym stanie. Pielęgniarka Hill zginęła na miejscu. Nulliayok zmarła po 5 godzinach. Kootook po 23 dniach. Przez cały czas, jak wynika z urywanych zdań Hartwella, pomagał mu on w podtrzymywaniu ognia i w urządzeniu się w kabinie rozbitego kadłuba samolotu. Nie odniósł on poza stłuczeniami poważniejszych obrażeń i zmarł następnie albo wskutek wycieńczenia, albo w wyniku zapalenia wyrostka robaczkowego.

Ocalenie swe zawdzięcza Hartwell bezsprzecznie w pierwszym rzędzie swemu doskonałemu stanowi fizycznemu oraz bogatemu wyposażeniu aparatu jego w sprzęt, przede wszystkim śpiwory, koce oraz zapas żywności. Pomimo to przeżycie przez niego tych 32 makabrycznych dni i nocy, biorąc pod uwagę jego obrażenia, uważać należy za prawdziwy cud. Odnaleziono go dosłownie przypadkiem i w ostatniej chwili. Były to już ostatnie loty poszukiwawcze, prowadzone na własną rękę przez firmę, w której pracował Hartwell.

(Związkowiec — Toronto, Kanada)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł
do 6 wieczorem
W Soboty
4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE" Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Jerzy K. Maciejewski

Jedna z Pereł Mazowsza

Opinogóra nie leży na utartych szlakach turystycznych, warto jednak zadać sobie trud, by poznać tamte strony, bogate w przeszłość historyczną, a i nie obce najnowszym dziejom Polski.

Twórcą zameczku w Opinogórze był francuski architekt E. Violletle Duc, u którego projekt zamówił Wincenty hr. Krasiński. Miał to być prezent ślubny dla jednego z trzech wieszczów polskich, Zygmunta i jego żony, Elizy. Ślub z udziałem tysiąca gości odbył się w 1843 r., państwo młodzi zjechali do Opinogóry. Młoda małżonka pisała stamtąd do swej matki, hr. Branickiej: "Nasz mały zameczek to prawdziwy klejnot, gotycka wieża wznosi się nad całą okolicą. . ." Może właśnie dlatego wśród okolicznych mieszkańców utarło się przysłowie, zanotowane nawet przez naszego wielkiego etnografa, Oskara Kolberga: "Świeci jak Opinogóra". Pewnie dlatego, że położony na wzgórzu w starym parku zameczek jarzył się w nocy wszystkimi oknami.

Opinogóra była miejscem, do którego poeta wracał niejednokrotnie, choć nigdy tam miejsca nie zagrzał, rozjeżdżając po świecie. Jego pożycie z Elizą, choć miał z nią kilkoro dzieci, nie było szczęśliwe: kochał się w Delfinie Potockiej. Zasypywał ją listami. Mała część spośród nich weszła w skład tomu pt. "Sto listów do Delfiny".

Również w Opinogórze pisał Zygmunt swój pierwszy utwór, zatytułowany "Pan trzech pagórków — ułamki ze starego rękopisu". W tym utworze Krasiński usiłował dociec nazwy posiadłości, wywodząc ją od baśniowego władcy tych stron — Opina. W rzeczywistości Opinogóra stanowiła niegdyś posiadłość książąt Mazowieckich, którzy tu wznieśli dla siebie śród rozległych lasów dworzec myśliwski. Tu też zmarł w 1454 r. Bolesław IV książę mazowiecki i dla upamiętnienia tego gen. Wincenty Krasiński postawił w 1838 r. kamienny postument uwieńczony krzyżem i opatrzony okolicznościowym napisem.

Ojciec poety, gen. Wincenty Krasiński w trosce o to, aby cały majątek po jego śmierci nie stał się przedmiotem sporów i działów oraz by nie przeszedł w obce ręce, postanowił ze swych włości stworzyć ordynację Ale stworzenie ordynacji było przywilejem, udzielanym tylko w wyjątkowych przypadkach i to wyłącznie przez panującego — w tym okresie polskich dziejów — cesarza rosyjskiego. W 1839 r. Wincenty Krasiński, za pośrednictwem namiestnika Paskiewicza, zwrócił się do cara z taką petycją. Uczynił to ten sam generał, który swego czasu uwielbiał Napoleona, który swego czasu wystawił sławny z szarży pod Samosierrą pułk szwoleżerów, a potem był równie oddany carowi. Ordynacja opinogórska miała się składać z Opinogóry, z miasta Ciechanowa oraz innych wsi i nieruchomości. Car udzielił na to zezwolenia w 1844 r.

W czasie I wojny światowej zameczek w Opinogórze został mocno zniszczony. Po odbudowaniu, w latach międzywojennych był prawie nie zamieszkały, pozostało w nim jednak trochę pamiątek po Zygmuncie Krasińskim. Przed wybuchem II wojny ówczesny właściciel wywiózł do Warszawy wszystkie meble, które tam spłonęły podczas powstania. Zameczek uległ ponownej dewastacji, w podziemiach urządzono składnicę złomu.

Odbudowa tego zabytku wraz z okazałym podjazdem i murami na kształt barbakanu zaczęła się pod koniec lat pięćdziesiątych, dzięki funduszom Ministerstwa Kultury i Sztuki, a gorliwym popleczniekiem tej decyzji było Tow. Miłośników Ziemi Ciechanowskiej.

20. V. 1961 r. w zameczku otwarto Muzeum Romantyzmu, w którym obok rzadkiego już dziś w Europie instrumentu-szpinetu (z 1806 r.) oglądać można bogaty zbiór porcelany, obrazy (między nimi pole bitwy po szarży pod Samosierrą, gdzie hr. Wincenty Krasiński jest pierwszoplanową postacią, aczkolwiek w szarży . . . udziału nie brał), zbiór życzeń imieninowych z I połowy XIX w., rodowy gobelin z herbem Krasińskich, kolekcję guzików z tamtego okresu, wachlarze z kości słoniowej i szyldkretu itp. Portrety Zygmunta i Elizy ofiarowała przed kilkoma laty p. Drucka-Lubecka z Podola. Jest też marmurowe popiersie Ludwika Krasińskiego, kuzyna poety, właściciela majątku w Krasnem, o czym jeszcze wspomnę. Dwa dalsze portrety oraz dwa oryginalne fotele (zamówione u mistrza aż w Watykanie) ofiarowała sędzina Elżbieta Krasińska z Poznania.

W zameczku, będącym celem coraz bardziej nasilającego się ruchu turystycznego, urządzane są w każdą drugą niedzielę miesiąca przez Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej i Ciechanowskie Tow. Miłośników Muzyki koncerty kameralne. Jest to impreza, przypominająca koncerty, organizowane w łazienkowskiej Pomarańczarni. Liczni słuchacze rozsiadają się na krzesłach, a gdy tych zabraknie—na parapetach okien lub nawet siedzą na podłodze. Koncerty takie mają w sobie dużo uroku zarówno ze względu na repertuar, jak i na scenerię, w której się odbywają, zwłaszcza gdy dopisuje pogoda i słońce zagląda do sal przez strzeliste, gotyckie okna.

Będąc w Opinogórze nie można pominąć kościółka, w którym jest piękny pomnik z marmuru, dłuta włoskiego rzeźbiarza Pampalloniego. Przedstawia on umierającą matkę Zygmunta, Marię Urszulę z Radziwiłłów Krasińską, żegnającą swego małego synka.

W podziemiach kościoła pochowany jest Zygmunt oraz liczni Krasińscy (ci z Opinogóry). Jedna nisza jest pusta. Legenda mówi, że miała w niej spoczywać Eliza, wdowa po Zygmuncie. Ale na swój sposób zemściła się na niewiernym małżonku, w rok po jego śmierci wychodząc za mąż za Ludwika Krasińskiego z Krasnego. Tu wreszcie znalazła ciepło rodzinnego ogniska i miłość mężowską. Był on poza tym dobrym gospodarzem, przy swym pałacu założył piękny park, stały ułożone w litery D.K. (dobra Krasińskich) itd.

Z pałacu nie zostało ani śladu, sam zaś park zdziczał. Nie troszczy się o niego gospodarujący tam PGR.

Ale wracajmy do Opinogóry. Tamtejszy cmentarz mógłby natchnąć obdarzonego fantazją człowieka do napisania nielada powieści. Pod płytami mogił zamknął się kawał historii, którą pisali krwią własną ludzie w jakiś sposób związani z dziejami Opinogóry. Jest więc tam płyta na grobie Stanisława Dunin-Wąsowicza, kapitana pułku polskiej gwardii w służbie Napoleona (brał udział w szarży pod Samosierrą), jest grobowiec barona francuskiego Girardota, płyta nagrobna Heleny de la Haye, opiekunki Zygmunta po śmierci jego matki. Tu spoczywa też ks. Wiktor Mościcki — powstaniec z 1863 r., który 34 lata przeżył na wygnaniu na Sybirze i groby żołnierzy września oraz partyzantów, poległych w walce z hitlerowcami. Ten porządnie utrzymany cmentarz jest jak gdyby syntezą półtora wieku dziejów Polski.

Gen. Wincenty Krasiński stawiał nagrobki swym wiernym sługom, stawiał też towarzyszom broni. Przy tej sposobności należy powtórzyć opinogórską "gadkę", że generał swoim towarzyszom broni dawał w swych majątkach pracę i od czasu do czasu — dla utrzymania koleżeńskiej więzi — zapraszał ich na wspólny posiłek. Przed każdym talerzem leżała wówczas kromka chleba — symbol, że zaproszeni jedzą chleb Krasińskich. Brak takiej kromki oznaczał zwolnienie z pracy. . . .

Przyczyny Leworęczności

Przez długi czas leworęczność uważana była za ułomność, z którą można i należy walczyć. Rodzice starali się za wszelką cenę nauczyć swe dziecko - mańkuta posługiwania się "prawidłową" ręką. — Obecnie panuje w tej dziedzinie coraz większa tolerancja, ale w dalszym ciągu przyczyny tej anomalii pozostają niezbadane. Próby wyjaśnienia jej jako następstwa rozstroju nerwowego zostały odrzucone jako bezpodstawne.

Niedawno psycholog kanadyjski, P. Beken, przedstawił nową wersję przyczyn leworęczności. Swoje przypuszczenia oparł on na obserwacji, że znacznie częściej występuje ona u mężczyzn niż u kobiet oraz u bliźniaków niż u innych dzieci. Dla obu tych kategorii charakterystyczna jest duża śmiertelność przy porodzie i we wczesnym dzieciństwie. Innymi słowy fakt ten można tłumaczyć szokiem, jakiemu ulega dziecko w czasie porodu.

Najtrudniejsze porody bywają z zasady pierwsze lub ostatnie, z czego wynika, że najwięcej mańkutów powinno być wśród pierwszych i ostatnich dzieci w rodzinie. Fakt ten został potwierdzony w czasie badań studentów — przeprowadzonych przez kanadyjskiego uczonego. (N)

Akordeon Zwycięża Gitarę

Tym wszystkim, którzy lubią stare filmy francuskie (np. "Pod dachami Paryża") pozostały w pamięci liryczne melodie wygrywane na akordeonie.

Era big-beatu zepchnęła ten instrument w zapomnienie, a przyniosła panowanie gitary. Jej popularność wzbudziła zainteresowanie businessmenów. Firmy produkujące głośniki wypuściły na rynek wzmacniacze. Cena gitary ze wzmacniaczem wzrosła dziesięciokrotnie. To jednak, co było dobre dla ludzi interesu, nie było dobre dla muzyki. Wzmacniacze "zgubiły duszę" pięknego instrumentu.

W tej sytuacji zaczęto się rozglądać za innymi popularnymi instrumentami. Wybór speców od reklamy padł na . . . akordeon.

Przewidywania okazały się trafne. We Francji odbywają się już konkursy akordeonistów. Na widowni widać znowu zasłuchane, uśmiechnięte twarze ludzi. Niedawno odbył się międzynarodowy festiwal akordeonistów w Montmorency. Zjechało tam blisko 15 tysięcy osób.

Z akordeonów popłynęła muzyka Bacha, Haendla i Mendelsohna. Aplauz publiczności przeszedł wszelkie oczekiwania.

Zebranie Klubu Emerytów b. Wojskowych

W dniu 11 stycznia, (czwartek) odbędzie się zebranie Klubu Emerytów b. wojskowych, w lokalu SPK Koła nr 31 Im. 2-go Korpusu, początek o godzinie 10 rano dla członków zarządu tylko, a o godzinie 11-ej przed poł. dla wszystkich członków Klubu.

Przypomina się, — iż lokal SPK znajduje się pnr 2914 W. North Avenue, należy korzystać z bocznego wejścia.

Tadeusz Fiala, prezes;
Frank Rybicki, sekr. Klubu.

Sukces Kompozytora

W wielkiej sali konserwatorium moskiewskiego został wykonany koncert na wiolonczelę i orkiestrę — Witolda Lutosławskiego. Prawykonanie moskiewskie tego koncertu, dedykowanego przez polskiego kompozytora Roztropowiczowi — jednemu z dwóch (obok Pablo Casalsa) największych wiolonczelistów XX wieku, spotkało się z wielkim zainteresowaniem tutejszych melomanów. Partię wiolonczelową wykonał Roztropowicz. Koncert dedykowany Roztropowiczowi Lutosławski zakończył w 1970 r. i w tymże roku odbyło się jego światowe prawykonanie w Londynie. Następnie grany był dwukrotnie w 1971 r. w St. Zjednoczonych — tu i tam także przez Roztropowicza. Koncert moskiewski, na którym obecny był znakomity polski kompozytor stał się jego osobistym i polskiej kultury sukcesem, a zarazem pięknym przykładem współpracy kulturalnej w sferze sztuki współczesnej.

Zaleca Egzaminację Lekarską Uczni

Hartford, Conn. (UPI) — Reprezentantka stanowa Virginia M. Connolly (R-Simsbury) wniosła do Legislatury Stanowej projekt przymusowej egzaminacji wszystkich uczni średnich szkół każdego roku, dla sprawdzenia czy nabawili się chorób wenerycznych. Connolly twierdzi że — wobec coraz liczniejszych wypadków zapadania uczni na choroby weneryczne, taka egzaminacja jest konieczna dla zapobieżenia zarażenia innych.

Rozmaitości...

Człowiek wykonuje przeciętnie około 20,000 kroków dziennie, 7 milionów rocznie i 500 milionów w ciągu całego życia, a więc tyle, że mógłby dojść pieszo do Księżyca lub dziewięciokrotnie obejść Ziemię wzdłuż równika.

* * *

Żyjąc 70 lat przesypiamy około 23 lat, 13 lat zużywamy na rozmowy, a 6 lat spędzamy przy posiłkach.

* * *

Człowiek może przez pewien czas przebywać w temperaturze 150-160 stopni Celsjusza pod warunkem, że powietrze jest suche a temperatura wzrasta stopniowo.

* * *

Włos ludzki wytrzymuje obciążenie 40 kg na milimetr kwadratowy. Na rozciąganie jest wytrzymalszy niż drucik o tej samej średnicy. Drucik ołowiany wytrzymuje obciążenie 2 kg na centymetr kwadratowy; cynkowy — 15 kg; aluminiowy — 25 kg; platynowy — 30 kg.

* * *

Oko ludzkie musi nabrać wprawy w rozróżnianiu kolorów. Niemowlę dopiero w 6-7 miesiącu życia uczy się odróżniać kolory. Człowiek dorosły o normalnym wzroku rozróżnia 10,000 odcieni różnych kolorów.

* * *

Rosnące na świecie zużycie wody przez przemysł i rolnictwo, a także coraz większe zanieczyszczanie zbiorników wody słodkiej skłaniają do poszukiwań nowych zapasów wody. W Japonii przewiduje się budowę w ciągu ośmiu lat olbrzymiej fabryki słodkiej wody, która będzie przerabiać wodę morską. Będzie to niewątpliwie największa na świecie fabryka odsalająca wodę morską.

* * *

Przez 70 lat życia człowiek zjada około 100 ton żywności, czyli 1,250 razy więcej niż sam waży, przyjmując, że waży 80 kg, przy czym tylko jeden procent ludzkiego pożywienia stanowią produkty pochodzące z mórz i rzek, mimo, że obszary wodne zajmują około 75 procent powierzchni Ziemi. (N)

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow Sokolic Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei. Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem. w sali Łączkowski przy 1425 W 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środe miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem. w sali Roman's Banquet Hall, pnr 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens 1421 W. 51-a ul.

Oddział Gdańsk zawiadamia, że instalacja odbędzie się w sobotę, 13 stycznia, 1973 r., w sali Braci Łączkowskich, 1425 W. 51 ul. Początek o 7-ej wieczorem. Zapraszamy wszystkich. Bilety do nabycia, w cenie umiarkowanej u członków lub przewodniczącej p. Filipiak, tel.: CL 4-2816, adres 4852 S. Justine.

Za zarząd i komitet: — J. Tabisz prezes; A. Filipiak, przewodnicząca.

Do Polonii w Blue Island Chicago Heights i Harvey

Dziennik Związkowy jest doręczany w soboty prywatnie do miasteczek powyżej podanych. W każdym z tych miasteczek znajduje się jeden dostawca który dostarcza do niektórych miejsc, składów z cukierkami lub grocerni. Bardzo mała ilość gazet idzie do wspomnianych miasteczek, a Polonia jest tam liczna i pewnym jest, że znalazło by się więcej czytelników gdyby dziennik dochodził do polskich dzielnic dowożony przez naszego człowika.

Problem ten może być rozwiązany o ile sklepy zażądają na soboty po 10 gazet lub więcej. Nasz człowiek dowiezie w soboty do tych trzech miasteczek i dziennik może się znaleźć w kilku miejscach. Dzwonić do Dziennika Zw., zapytać się o zarządcę p. Gajdę, który udzieli wszelkich informacji odnośnie doręczania dziennika w soboty.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr. 203 ZKM

Instalacja Klubu Parafii Osielec

Podajemy do wiadomości, że Instalacja i Zaprzysiężenie nowo obranego Zarządu na rok 1973 Klubu Parafii Osielec odbędzie się w niedzielę, 14 stycznia 1973 r. w sali Rose Hawryszko. Więcej szczegół względem Instalacji będzie podane później.

Zabawa Serduszkowa Komitetu Pawilonu im. Mikołaja Kopernika

W sobotę 10-go lutego 1973 r. w Kasino Wozniaka pn. 2530 S. Blue Island odbędzie się Zabawa Serduszkowa, do tańca przygrywać będzie orkiestra Syrena. Już wysyłane są zaproszenia do różnych organizacji z prośbą o poparcie. — Cały dochód z zabawy przeznaczony na Pawilon im. Mikołaja Kopernika, zbudowany w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill. — Bilety można nabywać u członków komitetu.

Mieczysław A. Binkowski — Koresp

Ocalony Pomnik

W Częstochowie odnaleziono fragmenty pomnika prezydenta G. Narutowicza wzniesionego w 1931 r. w parku, w dzielnicy Zawodzie. — Jego twórcą był miejscowy artysta rzeźbiarz — wówczas jeszcze student ASP w Krakowie, Stefan Paliciński. W r. 1939 hitlerowcy usunęli pomnik, nakazując jego całkowite zniszczenie. Grupa polskich robotników wbrew poleceniu okupanta -- po zdemontowaniu, pomnik ukryła w magazynach Zarządu Miejskiego. Główna część pomnika — głowa Gabriela Narutowicza, przewieziona została do pracowni S. Policińskiego, w którego posiadaniu znajduje się do dzisiaj.

Ciepła Zima

Moskwa. (UPI) — Rejon moskiewski przeżywa najcieplejszą od 23 lat zimę. Ta niezwykła temperatura może powiększyć straty w rolnictwie, które i tak zapisało się kiepskimi zbiorami w roku 1972.

Istnieją obawy, że nagły mróz przy braku pokrywy śnieżnej — działającej jako warstwa izolacyjna, może zamrozić ziarno siewne.

"Na ulicach nie widzi się zimowych okryć i czapek, typowych dla tej pory roku. Dzieci, zamiast jeździć na sankach, bawią się w piaskownicach" informuje agencja prasowa TASS.

Sen. Schweiker w Obronie Dziennikarzy

Washington (UPI) — Sen. Richard S. Schweiker (R-Pa.) wniósł do Senatu projekt ustawy zapewniający "absolutną protekcję" dziennikarzom od składania zeznań przed ciałami śledczymi, włączając w to Federalne Ławy Sędziów Przysięgłych. — Schweiker, wnosząc swój projekt, powiedział że ustawa taka jest potrzebna dla zapewnienia wolności prasy i przedstawicielom środków masowego przekazu wiadomości przed "łowczymi ekspedycjami" różnych agencji i ciał federalnych, które pragną zamienić dziennikarzy w agentów śledczych rządu, zmuszając ich do ujawnienia źródeł osiągniętych przez nich wiadomości. — Schweiker powołał się na dwa wypadki osadzenia w więzieniu dziennikarzy w ostatnich miesiącach, którzy odmówili ujawnienia źródeł zdobytych przez nich i ogłoszonych w pismach wiadomości.

KUCHNIA DOMOWA
Polsko-Amerykańska
Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENĘ MOLL

Przepisy w języku polskim
Miary i wagi amerykańskie

Około 100 Ilustracji
Rady Praktyczne
600 Przepisów

Cena $3.00 — Pocztą $3.25

Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesłać wraz z czekiem lub "money order"

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA:— Na C.O.D. książek nie wysyłamy.

Polsko Amerykańska Kuchnia Domowa
W załączeniu przesyłam przekaz na sumę $3.00 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej—"Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:
Imię i nazwisko .....
Adres zamieszkania .....
Miasto Stan Zip Code

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Zapowiedź Dobrego Roku

Bardzo rzadko, czołowi ekonomiści kraju zgadzają się tak dokładnie co do horoskopów gospodarczych na najbliższą przyszłość i objawiają zdecydowany optymizm jak obecnie. Jest to tym bardziej znamienne, ponieważ ubiegły 1972 rok był okresem wyjątkowej ekspansji przemysłu, po którym można byłoby raczej oczekiwać zwolnienia tempa rozwoju.

Według tych zgodnych wypowiedzi najwybitniejszych ekspertów gospodarczych, rok 1973 zapowiada się, jako jeden z najlepszych lat koniunktury i to zarówno dla szerokich mas społecznych jak i dla przemysłu.

Jeżeli te prognozy amerykańskich rzeczoznawców gospodarczych sprawdzą się, to pod koniec 1973 roku, Ameryka będzie mogła odnotować najlepsze od czasów wojny koreańskiej dwulecie nieprzerwanego wzrostu ekonomicznego.

Jak wyglądają w szczegółach te horoskopy, które zostały bardzo dokładnie przestudiowane niedawno przez specjalny zespół analistów tyg. "U.S. News & World Report"?

1. Przeciętny dochód na głowę coraz większych pracujących mas amerykańskich osiągnie nowe rekordy. Liczba bezrobotnych spadnie bardzo wydatnie, najprawdopodobniej z 5,2% obecnie do 4,8%, co zbliży ją do przyjętej normy 4%, jako dopuszczalnej w pojęciu pełnego zatrudnienia.
2. Wzrośnie w wysokim stopniu tempo nabywania przez konsumentów takich artykułów jak samochody, urządzenia domowe i sprzęt sportowy. Więcej ludzi będzie podróżować i wzrosną znacznie usługi użyteczności publicznej.
3. Korporacje przemysłowe, jako grupa ekonomiczna osiągną największe jak dotąd zyski, pomimo kontroli cen i wydadzą więcej pieniędzy, niż w jakimkolwiek innym roku na nowe inwestycje, rozbudowę dotychczasowych zakładów fabrycznych oraz zakup surowców.
4. Businessmeni, przedsiębiorczy akcjonariusze, szukający korzystnej lokaty kapitałów, rolnicy, pracownicy fabryczni i biurowi, (oczywiście z pewnymi wyjątkami) mogą oczekiwać wyjątkowo pomyślnego okresu koniunktury w nadchodzących miesiącach.

Oczywiście, społeczeństwo po latach wielkiego bezrobocia, niehamowanej inflacji oraz drożyzny, specjalnie na rynku żywnościowym, może odnosić się do różowych zapowiedzi ze zrozumiałą rezerwą i ostrożnością. Nie mniej jednak cyfry nie kłamią i uderzająca zgodność oceny sytuacji gospodarczej przez najwybitniejszych amerykańskich ekonomistów musi być odnotowana z zadowoleniem, pomimo cieni, jakie mogą przesłonić ten optymistyczny obraz w 1973.

Hitlerowska Przeszłość Niemiec Wschodnich

Szymon Wiesenthal, niezmordowany łowca hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, który wytropił kata Gestapo, Eichmanna w Południ. Ameryce i wielu innych przestępców z szeregów SS, podjął obecnie energiczną akcję w kierunku uzyskania odszkodowań dla ofiar prześladowań przez reżym hitlerowski, od rządu Niemiec Wschodnich. Wiesenthal bardzo słusznie podkreślił, że podczas kiedy dzięki zręcznej propagandzie sowieckiej stawiano z reguły znak równania pomiędzy okrucieństwami hitlerowskimi a rządem Niemiec Zachodnich, jako wyłącznie odpowiedzialnym za wyrównanie krzywd, wyrządzonych eksterminacyjną polityką i ludobójstwem hitlerowców — rzadko kiedy wspominało się reżym Niemiec Wschodnich, które oczywiście były składową częścią Trzeciej Rzeszy.

Inicjatywa Wiesenthala jest tym bardziej godna uwagi i poparcia, ponieważ cały szereg czołowych hitlerowców zajmuje stanowiska w Niemczech Wschodnich jak dziennikarze, profesorowie uniwersytetów, a nawet posłowie w t.zw. Parlamencie Ludowym.

Akcja Wiesenthala rozwiewa lansowany przez Sowiety mit, jakoby Niemcy Wschodnie były całkowicie zdenazyfikowane, podczas kiedy Niemcy Zachodnie są nadal rajem i przytułkiem dla zbrodniarzy hitlerowskich wszelkiego kalibru.

Oczywiście największe nawet odszkodowania nie odkupią zbrodni popełnionych przez hitlerowskich sadystów. Miliony dolarów, wypłacone przez rząd Niemiec Zachodnich za czasów Adenauera krajom, instytucjom, funduszom międzynarodowym i indywidualnym ofiarom prześladowań, a w szczególności ofiarom z obozów koncentracyjnych napewno nie są dostatecznym zadośćuczynieniem, i jak dotąd nie objęły wszystkich uprawnionych do odszkodowań— niemniej jednak Adenauer uznał przynajmniej iż Niemcy powojenne mają specjalne zobowiązanie do wyrównania w formie odszkodowań pieniężnych monstrualnych krzywd, wyrządzonych milionom ofiar przez reżym hitlerowski i nieludzkich zbrodniarzy z Gestapo i SS.

Akcja dr Wiesenthala przypada w czasie, kiedy podejmowane są kroki w kierunku dyplomatycznego uznania Niemiec Wschodnich przez kraje Zachodu, a ostatnio zawarty traktat pomiędzy Bonn i Pankow potwierdza ich odrębny status jako oddzielnego organizmu prawno-państwowego.

Synchronizacja kampanii Wiesenthala z dyplomatycznymi manewrami sowieckimi i awansowaniem Niemiec Wschodnich do pozycji suwerennego państwa niemieckiego z szansą przystąpienia do ONZ przypomina również, jak mało, albo zupełnie nic — Niemcy Wschodnie zrobiły dla odkupienia przynajmniej w części bezprzykładnych zbrodni hitlerowskich.

Kosztowne Projekty

Wiemy, że rzeki i jeziora w Stanach Zjednoczonych są poważnie zanieczyszczone i stąd w interesie społeczeństwa leży przeprowadzenie projektów oczyszczających. Wydaje się jednak, że z typowo amerykańskim rozmachem Kongres, uchwalając Water Quality Control Act 1972, zaprojektował akcję, ale nie brał pod uwagę olbrzymich jej kosztów.

Założenie prawa jest bezdyskusyjnie słuszne, skoro zapowiada ono oczyszczenie naszych wód w stu procentach do 1985 r., ale niepokój budzi fakt, że według oświadczeń specjalistów, złożonych w kongresowym komitecie, ma to kosztować $2.3 tryliona. Jest to suma fantastyczna i dla bogatej Ameryki, skoro jest ona większa niż dochód roczny całego świata.

Jak to więc stało się, że w gotowości do uchwalenia dobrego prawa zapomniano o olbrzymich kosztach wprowadzenia jego przepisów w życie? Kongr. Philip M. Crane (R) z Illinois powiada, że bynajmniej nie zapomniano, ale podnoszenie sprzeciwów było w Kongresie w roku prezydenckich wyborów wręcz niemożliwe, bo oponent zostałby okrzyczany jako zwolennik "brudnej wody", nie troszczący się o interesy obywateli.

Sprawa jest obecnie kłopotliwa. Z jednej strony istnieje prawo, które należy wykonywać, z drugiej zaś — nad amerykańskimi podatnikami wisi groźba olbrzymich wydatków na oczyszczanie rzek i jezior.

Czy więc w tej sytuacji nie należałoby zwrócić szczególnie baczną uwagę na zagadnienie współdziałania samych podatników na rzecz zmniejszenia procesu zanieczyszczania wód?

Powiedzmy bowiem szczerze, że sami jesteśmy winni i sami ponosimy odpowiedzialność (zakłady przemysłowe i jako prywatni obywatele) za ten okropny stan amerykańskich rzek i jezior. Nie dbamy o ich wartości dla naszego życia i nie troszczymy się, aby utrzymać je w jakim takim stanie czystości. Sami zanieczyszczamy wody, a później żądamy akcji federalnej na rzecz ich oczyszczenia, oczywiście kosztem podatkowych funduszów. Powstaje więc błędne koło.

Jest aż nadto wątpliwe czy można osiągnąć idealny stan stuprocentowego oczyszczenia amerykańskich wód. Wysuwanie takiego założenia jest przysłowiowym bujaniem w obłokach. Ale napewno sami możemy własnym postępowaniem przyczynić się do zahamowania procesu zanieczyszczania rzek i jezior.

INNI PISZĄ:

Kołowrotek Sędziego Wrighta

DAILY NEWS. — Członek kryminalnego sądu w Manhattanie, Bruce Wright, zarządził wypuszczenie na wolną stopę, za kaucją w wysokości 500 dolarów, osobnika oskarżonego o zbrojny napad rabunkowy i postrzelenie policjanta, który został krytycznie ranny. Wzbudziło to wściekłość zarówno mayora Johna Lindsaya, jak komisarza policji nowojorskiej Patricka Murphy oraz przewodniczącego unii Patrolmen's Benevolent Association Roberta McKiernana.

Nie jest to pierwszy taki wypadek, gdy sędzia Wright wykorzystuje swe stanowisko — dla forsowania własnych swych, raczej szczególnych, poglądów na właściwy sposób administracji systemu wyznaczania kaucji. Mamy nadzieję — że odpowiednie władze dopilnują, aby był to już ostatni tego rodzaju wypadek.

Nikt nie zgłasza pretensji do osądzania przed procesem Josepha Gruttola, oskarżonego o rabunek i strzelanie do policjanta. Ale przedstawiono dostateczną ilość dowodów, by uzasadnionym było jego aresztowanie pod zarzutem popełnienia kilku poważnych przestępstw. W tej sytuacji wysokość grzywny, ustalonej przez sędziego Wrighta, sprowadza się do obrazy wobec społeczeństwa i gestu pogardy w stosunku do policji i prokuratorów.

"Antytradycjonalista"

DZIENNIK POLSKI — DETROIT. — Rzadko kiedy zabieramy głos w sprawie listów do redakcji innego pisma, ale są czasami sytuacje, które nie pozwalają nam przejść nad nimi do porządku dziennego. Takim jest właśnie list niejakiego Edwarda Gorczycy do Michigan Catholic z ubiegłego tygodnia, p.t. "Kwestionuje polskie tradycje".

P. Gorczyca pisze:

"Kiedy idę do swego polskiego kościoła, widzę statuy i obrazy polskich królów, polskich królowych, polskich biskupów etc. — jako świętych. Nigdzie nie widzę polskiej gospodyni, górnika węglowego czy robotnika fabrycznego jako świętego.

"Czy możecie sobie wyobrazić jednego z powyższych władców występującego w imieniu chłopa, którego trzymał w niewoli, kiedy panował? Możecie zapytać, dlaczego nasi polscy rodzice byli i są trzymani w ignoranoji oraz ubóstwie przez swych politycznych, religijnych i byznesowych liderów. Nie wiem. Może to jest polska tradycja.

"Pozwolę sobie przedłożyć sugestie by w następnej Paradzie Pułaskiego, kiedy będziecie szli po Woodward ku rzece Detroit wy — wszyscy — polscy liderzy idźcie co najmniej o jeden blok przed tłumem i z głowami wysoko podniesionymi (jak zwykle to czynicie). Nie zatrzymujecie się na Jefferson, tylko idziecie naprzód. Reszta zaś — wy polscy chłopi — sugeruję, byście skręcili w Jefferson.

"Uchylam kapelusza przed liderami czarnego ludu. Dokonali oni więcej dla swych ludzi w ostatnich 10 latach niż nasi od stworzenia Polski".

Jest to dosłowne tłumaczenie listu, który nie może nie wywołać oburzenia. Szkoda, że piszący nie wie, kim byli Polacy w przeszło tysiąc lat istniejącym kraju. Szkoda, że p. Gorczyca zdradza tak niską znajomość historii Polski i Europy, nie mówiąc o dziejach Kościoła. Czy ogranicza się on tylko do polskich świątyń, nie widząc tego samego w innych?

Sam on zdradza największą ignorancję, na pewno większą aniżeli jego rodzice, którzy myśleli i czynili jak najlepiej mogli i wiedzieli. Na pewno nie kwestionowali polskiej tradycji, zmieniającej się przez tysiąclecie. Tylko ubóstwo umysłowe mogło podyktować p. Gorczycy tego rodzaju motywy, by napisać powyższy list, odzierający polskość do najgorszej formy, kiedy mówi, że widocznie polską tradycją jest trzymanie "naszych rodziców w ignorancji i ubóstwie". A jak to się stało, że on się z tego wyrwał?

Dlaczego p. Gorczyca czepia się Parady Pułaskiego? Dlaczego uważa, że obchody polskie są ubóstwem i ignorancją polskiej tradycji? Jesteśmy ciekawi, co on myśli o Mikołaju Koperniku? Polska może poszczycić się wielkimi nazwiskami w kulturze światowej — nie tylko własnej. Szkoda, że p. Gorczyca pisząc ten list-paszkwil na własne gniazdo nie był na beatyfikacji Ojca Kolbe. A może nie wie on kim był Maksymilian Kolbe? Prawdopodobnie nie chce się przyznać do własnej ignorancji, której idiotycznym przykładem jest porównanie osiągnięć murzyńskich do tysiąclecia Polski.

Polonię można i należy krytykować, ale nie wolno jej szkalować. Wstyd p. Gorczyca!

Nasze Życie Codzienne

KIERUNKI — Warszawa. — Któryś z ekonomistów wyliczył, że można byłoby niebotycznie podnieść odczuwalny wzrost stopy życiowej w Polsce, stawiając u nas na nogach usługi. Przypuszczam, że ekonomista ten miał rację i że dałoby się to stosunkowo łatwo obliczyć

Przykłady z życia wzięte można by czerpać garściami. Znam ludzi, którzy od lat mieszkają w nie urządzonych mieszkaniach, ponieważ na urządzenie ich nie stać. Są to ludzie nieźle nawet zarabiający, ale na to, aby sobie mieszkanie urządzić , musieliby albo — dysponować ogromną ilością wolnego czasu i majsterkowymi zdolnościami, albo też zarabiać nieporównanie więcej niż zarabiają. Sytuacja ta obniża ich jakość wnioskowania na podstawie relacji: płace — ceny.

Przyjrzyjmy się naszym osiedlom mieszkaniowym, szczególnie nowym. To usługowe pustynie, w których ze świecą wytropić trudno ślad działalności ułatwiającej życie mieszkańcom. Opieka nad dziećmi i chorymi stała i okazjonalna, telefoniczne robienie zakupów, sprzątanie mieszkań i usługi rzemieślnicze, zlecenie podlewania kwiatków w czasie urlopu i . . .

Tak, nawet wyobraźni nam brakuje i nawet niektóre z tych prostych i banalnych pomysłów skłonni jesteśmy traktować jako zbyt wyrafinowane. A przecież najczęściej chodziłoby o sprawy najprostsze. I nieprawda, że wymagające funduszy — wymagające przede wszystkim inicjatywy. A z tym, niestety, jest najgorzej, bo nie chodzi tu zresztą tylko o usługi tradycyjnie podjęte.

Polak indywidualny na niedwład inicjatywy narzekać nie może. Najczęściej — jest to inicjatywa "prywatna", co wcale nie znaczy, że zawsze w złą stronę skierowana. Polak indywidualny potrafi być ofiarnym i tryskającym inicjatywą społecznikiem, wynalazcą, z którym spotykamy się w sklepie, urzędzie, w ADM-ie, radzie narodowej czy osiedlowej, najczęściej dysponuje ruchliwością manekina, którego trzeba siłą wytrącać ze stanu apatycznej bierności.

Przepraszam — mają i to wcale nierzadko miejsce sytuacje, w których instytucjom u nas nie można zarzucić bierności i braku inicjatywy. Najczęściej dzieje się tak wówczas, gdy instytucje te bronią się przed "natręctwem" petentów. Przykładowo już niemal zbiurokratyzowane i ociężałe ADM-y i administracje osiedli spółdzielczych stają się wyjątkowo aktywne, przedsiębiorcze i tryskające zaskakującą pomysłowością, przed pretensjami lokatorów skarżących się na ślimaczący się remont czy niedogrzewanie mieszkań.

Nie ma w tym jednak sprzeczności — nadmierna zdolność do przejawiania inicjatywy zaczepno-odpornej jest drugą stroną tego samego kalectwa, którym jest brak postawy życzliwości aktywnej, wycelowanej na to, by pomóc, ułatwić, umożliwić, usprawnić.

Jerzy Chłopecki

Najwierniejszy Satelita Rosji

Bułgaria obok Albanii jest najmniej znanym krajem europejskim. Rzadko czytamy o niej w prasie, mało wiemy o rozwoju tego bałkańskiego kraju, choć graniczy on z Grecją i Turcją — członkami NATO, Jugosławią, która oderwała się od bloku sowieckiego i Rumunią buntującą się przeciw dyktatowi Moskwy. Ostatnio koresp. tyg. "Time", Strobe Talbott odwiedził Bułgarię i nadesłał interesujący reportaż z którego podajemy najważniejsze wyjątki.

W Alejach Ruskich w sercu Sofii, stolicy Bułgarii rzuca się w oczy wielki pomnik cara Aleksandra II na koniu. Gdy w Moskwie i miastach bloku sowieckiego pełno jest posągów Lenina, w Pekinie Mao Tse-tunga, pomnik cara wszechrosji w kraju rządzonym przez najwierniejszych Moskwie komunistów wywołuje zdumienie zachodniego turysty, jeżeli nie wie, że Aleksander II uwolnił Bułgarię spod panowania Turcji w 1878 r. i pomnik jest wyrazem wdzięczności, który w ostatnich 25 latach jest dość wysoki. Rosja uważa Bułgarię za własny ogród, który ma jej dostarczać po niskich cenach warzyw i tytoniu. Kolejne reżymy komunistyczne wykonują rozkazy Moskwy bez szemrania z niewolniczą uległością, tępiąc wszelkie, choćby najmniejsze "odchylenia" swoich poddanych. Rezultatem jest całkowita zależność gospodarza Bułgarii od Rosji.

Kolonia Rosji

Rosja jest pewna Bułgarii do tego stopnia, że nie trzyma tam swoich garnizonów. Mimo to, obecność Rosji w Bułgarii jest wszędzie widoczna. Przedstawiciel Kremla w Sofii, V. Bazowskyj zasługuje bardziej na miano prokonsula w odległej prowincji imperium niż ambasadora. Podlegli mu rosyjscy urzędnicy i oficerowie są "doradcami" dowództwa armii bułgarskiej i tajnej policji. Wytresowani w Moskwie bułgarscy komuniści trzymają rękę na pulsie życia mocniej niż ich towarzysze w jakimkolwiek innym kraju bloku sowieckiego. Sekretarz partii, Teodor Żiwkow (lat 61) rządzi żelazną ręką zgodnie z wolą Moskwy już 18 lat. Bułgarskie politbiuro jest najstarszym w Europie, bo przeciętny wiek jego członków wynosi 64 lata. Niedawno córka Żiwkowa, 30-letnia Ludmiła — objęła dyktaturę nad kulturą i sztuką. Jest ona fanatyczną komunistką o wąskich zaciśniętych wargach, gotową zniszczyć każdego, kto śmiałby wątpić w nieomylność leninizmu.

W przeciwieństwie do innych narodów bloku sowieckiego, Bułgarzy odnoszą się przyjaźnie do Rosjan. Złożyły się na to długie tradycje walk z Turcją, którą rozbiła ostatecznie Rosja, występując na Bałkanach jako protektorka prawosławia i Słowian.

Bułgaria była jednym z najbardziej zacofanych krajów w Europie. Komuniści z pomocą Rosji budują przemysł i modernizują gospodarkę kraju. Jest dużo słuszności w twierdzeniu wiceministra handlu Lukanowa, że bez pomocy Rosji, Bułgaria nie mogła marzyć o tak szybkim rozwoju przemysłu. Naturalnie rozbudowano przede wszystkim przemysł ciężki. Bułgaria jest dziś poważnym eksporterem elektrycznych dźwigów i elektrycznych trok, używanych wewnątrz hal fabrycznych i wielkich magazynów. Prawie cały eksport Bułgarii kieruje się do Rosji i innych krajów rządzonych przez komunistów.

Bułgarzy z dumą mówią, że posiadają 210,000 samochodów, dwadzieścia razy więcej jak w 1960 r. Nie trzeba dodawać, że prawie wszystkie samochody należą do dygnitarzy partyjnych, kierowników upaństwowionej gospodarki itd. W Bułgarii trudniej o artykuły codziennego użytku niż w jakimkolwiek innym kraju bloku sowieckiego, ale ludność nie narzeka, ponieważ w ogóle nie wie,że na Zachodzie można nabyć tysiące artykułów ułatwiających życie i pracę. Mimo to widać dumę z osiągnięć a w okolicy Sofii, zarówno w małych miastach jak po wsiach, panuje czystość i względny dobrobyt. Ludzie są ubrani i odżywieni. Ci, którzy znają Bułgarię sprzed wojny mówią, że postęp jest znaczny. Pytaniem na które nikt nie może dać pewnej odpowiedzi, jest, czy nie osiągnięto by więcej bez komunizmu, tysięcy ofiar i zamordyzmu, zamieniającego ludzi w roboty?

Studenci w Kairze

Władze egipskie mają kłopoty ze studentami uniwersytetu w Kairze. Gdy wskutek aresztowania 50 skrajnych lewicowców i skrajnych prawicowców w kołach studenckich grupy studenckie upomniały się o nich w formie nowych ulicznych demonstracji, czynniki rządowe wyraziły przekonanie, że chodzi tu nie o żaden konkretny problem, o którego rozwiązanie walczą studenci, ale po prostu — o stawianie rządu prez. Anwar Sadat w kłopotliwą sytuację.

Obserwatorzy zagraniczni uważają, że w kołach młodzieży uniwersyteckiej Egiptu panuje nastrój goryczy z racji zastoju w konflikcie arabsko-żydowskim. Prez. Sadat prowadzi politykę "ani wojna, ani pokój" i stąd gdy doszło do aresztowań, studenci "odkryli" zagadnienie polityczne, dające im okazję do demonstracji ulicznych. Ale prócz tego i inna sprawa zdaje się stanowić tło niezadowolenia: studenci są zdania, że Egiptowi potrzebna jest liberalizacja w sytuacji wewnętrznej, bo rząd ściśle kontroluje prasę i tłumi krytyczne wypowiedzi.

Jeśli weźmie się pod uwagę te dwa czynniki, raczej należy kwestionować rządową ocenę ostatnich demonstracji. Na pewno są one ambarasujące dla rządu, ale nie można powiedzieć, aby nie miały podkładu politycznego.

Rząd Egiptu ułatwia sobie zresztą wyjaśnianie tych demonstracji i przez propagowanie opinii, że "koła zagraniczne stoją za agitacją wśród studentów". Taki pogląd — znajduje się w ulotce agitacyjnej; jaka została wydana przez jedyną dopuszczoną do działania w Egipcie partię — Arabska Unia Socjalistyczna, ale nie podano jakie to "obce mocarstwo" używa studentów dla swoich celów antyegipskich.

Dodać też trzeba, że liczba uczestników zaburzeń, które przeniosły się na ulice Kairu, nie wyrażała się dziesiątkami tysięcy, chociaż uniwersytet kairski posiada około 50,000 studentów. — Można więc przyjąć, — że skromne pod względem liczbowym, ale bojowe środowiska studenckie potrafią wytworzyć atmosferę antyrządową, bo mają problematykę, która apeluje do młodzieży.

Inna już sprawa czy demonstracje uliczne studentów mogą wpłynąć na kierunek polityki prez. Sadat. Jest to aż nadto wątpliwe.

Japonia i Nafta Środkowego Wschodu

Japonia interesuje się żywo możliwościami ciągnięcia zysków z nafty na Środkowym Wschodzie. Rząd w Tokio wyraził zgodę na zakupienie przez grupę finansistów japońskich poważnego pakietu akcji naftowych kompanii ADMA (Abu Dhabi Marine Areas). Kompania ta była dotąd w rękach finansistów brytyjskich (dwie trzecie) i francuskich (jedna trzecia).

Japonia potrzebuje ropy naftowej i znajduje się na trzecim miejscu jako jej konsument, po Stanach Zjednoczonych i Europie. Ocenia się w Tokio, że w 1985 r. potrzeba będzie Japonii 550 milionów ton ropy rocznie, a więc trzy razy więcej niż obecnie. Ropa musi być sprowadzana, bo wyspy japońskie są ubogie pod względem naturalnych surowców.

Dotychczas Japonia kupowała ropę naftową od firm zachodnich. Olbrzymi rozwój gospodarczy kraju skierował zainteresowania Japończyków na udział w kompaniach naftowych Środkowego Wschodu, poza współpracą z Indonezją i poza sprowadzaniem ropy z Iranu.

Janet Lynn Not Sure About '76 Olympics

Rockford (UPI) — Figure skater Janet Lynn has fond memories of the 1972 Winter Olympics in Sapporo, Japan, but she is not certain about a third try for a gold medal in the 1976 Winter Games.

Miss Lynn, 19, now is training vigorously for the United States and World Championship meets early this year.

The bronze medal winner at Sapporo, however, says "I'm not sure yet" about entering the 1976 Olympiad. Janet performed in her first Olympics in 1968 at Grenoble France, finishing ninth as a 14-year-old.

"Four years is a long time to decide ahead of time," said the vivacious Miss Lynn, who was the darling of Japanese sports fans and received "about 16,000" letters this year from Nipponese admirers.

"I'll just wait until after each year's World Championship met before I make a decision."

Janet said she has answered every letter, "with a little outside help."

Janet, who practices daily on an ice rink at nearby Rockton, Ill., recalled that she enjoyed visits to Nara and Kvoto after the Sapporo Games.

"It was fun to be at both places, to see things and not have to skate," she said. "I liked Kvoto very much. It seemed what I would picture Japan to be like. As for Nara, I thought it was really quaint."

Her training grind at the Wagon Wheel rink occupies Janet from 8:30 in the morning until 2:30 in the afternoon every day except Sunday.

"In the morning I work on school figures for 2½ hours," she said. "Then I free skate for 1½ hours and then I work almost 2 hours again on school figures.

"Once a week. I also take dance classes, in modern dance, ballet and tap dancing. I also have a stretch class."

Janet is also a part-time freshman student at Rockford College.

New Year's Day we found her on the practice rink. "I've got to get ready for the U.S. championships in Minneapolis in late January," she said.

Although Austria's Beatrix Schuba, gold medal winner at Sapporo, has turned professional, the idea is still very vague with Janet.

Has she been approached to turn pro, or does she plan to do it some day?

"Not really," Janet replied. "I honestly don't know yet what I want to do."

Janet said she was uncertain whether new figure skating scoring will help her quest for the world title at Bratislava, Czechoslovakia, in late February.

Compulsory school figures have been reduced from six to three, with a two-minute free skating session that is compulsory. Janet's forte is a crowd-pleasing, vibrant style in free skating.

UCLA & Marquette On First Two Cards Of College Basketball

Mighty UCLA, bidding for its seventh successive national championship and nith in ten years, and challenging Marquette are headliners on the late of Chicago Stadium colfirst two cards of the 1973's lege basketball doubleheaders sponsored by Loyola University.

Johnny Wooden's UCLAns, also bidding for a new national string of victories, play the vastly improved Loyola Ramblers on the first night, Thursday, Jan. 25, when Notre Dame and Illinois also tangle in their traditional matchup. The latter game will go on first at 7:30 p.m.

Frank McGuire's powerful Marquette Warriors come in two nights later, Saturday, Jan. 27, to meet George Ireland's Ramblers, with the Illini remaining over to take able South Carolina Gamecocks, coached by Frank Mc Guire.

The scheduling of these two outstanding twin bills in the same week has the NBA's all star game Jan. 23, has prompted Mayor Daley to designate the period as Basketball Week in Chicago.

Remainin collegiate bi lls will have Loyola against Dayton and Northern Illinois against Oral Roberts on Feb. 3, and Loyola opposed to Northwestern and Iowa paired with Bradley on Feb. 10.

IOC To Act On Salt Lake As '76 Site

New York (UPI) — The U.S. Olympic Committee has made its decision, unanimously selecting Salt Lake City, Utah, to replace Denver as site of the 1976 Winter Olympics. Now it's up to the International Olympic Committee to approve the shift or give the Olympics to a European city.

The 51-member U.S. Olympic Committee recently listened to presentations by four cities for three hours and then needed only 15 minutes to decide unanimously on Salt Lake City.

The IOC will meet Jan. 15 at Lusanne, Switzerland, to render a decision on Salt Lake City. A number of European cities, the most prominent being Innsbruck, Austria, site of the 1964 games, are interested in playing host to the 1976 Olympics.

E. J. (Jake) Garn, Salt Lake City's mayor, left for Washington immediately after the decision in an effort to raise the estimated $30 million necessary to fund the games.

Garn said he was hopeful of receiving the $15.5 million Congress had set aside for Denver, which had to cancel when Colorado residents overwhelmingly voted down a referendum to host the games.

Wins Osmanski Award

Bill Klupchak of Marian Catholic High School in Chicago Heights, a three-time all-Illini Eight Conference football selection who ranks No. 6 in a class of 335 and is a National Merit Scholar, has been named the 1972 recipient of the Dr. William T. Osmanski Award.

The award, presented annually by the Holy Cross Club of Chicago, is made to the outstanding senior student in football from the Catholic high schools in the Chicago area. Klupchak received the honor at the annual Holy Cross Father-Son Luncheon recently at the Naval Armory.

Wins and Loses

Cleveland (UPI) — Hall of Famer Cy Young won and lost more games than any other major league pitcher—511 victories and 315 losses.

Kronika z Marianowa

Administracje Towarzystw

Prosimy Administracje towarzystw by podały nowych urzędników na rok 1973, aby można było zamieścić w sprawozdaniu parafialnym, które wkrótce skierowane zostanie do druku.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio odbyły się pogrzeby ś.p. Anny Belter, ś.p. Heleny Pulhmann, ś.p. Leona Czapski i ś.p. Józefiny Puksta.

Konferencja i Wizytacja

W niedzielę, 21 stycznia, o 1:30 po południu wygłosi konferencje oraz odprawi wizytację kanoniczną Ojciec Myahard Kolkodziej, — Franciszkanin, z klasztoru Chrystusa Króla w West Chicago, Ill.

Zabawa Taneczna

Klub Matek, (Mothers Club) — przy szkole parafialnej urządza zabawę taneczną w sobotę, 20-go stycznia, w sali parafialnej; doborowa orkiestra przygrywać będzie do tańca, polskie i amerykańskie melodie.

Posiedzenia

W środę, 10 stycznia, Klub Pań Królowej Jadwigi i Tow. Św. Wincentego a Paulo.

Chór Paderewskiego Obchodzi 20-Lecie Pracy Dla Polskiej Pieśni

W niedzielę, 21 stycznia, o godzinie 4-ej po południu. w **Logan Square Auditorium,** 2541 N. Kedzie Blvd., z okazji 20-lecia, Chór im. I. Paderewskiego, Nr. 297 Z.Ś.P.A., urządza Festiwal Pieśni przy współudziale Chóru męskiego "Filomeni", oraz zespołu tanecznego "Lechici", pod kierownictwem p. T. Wiącek.

Udział biorą również soliści: p. Stanisław Hinz, znany na Polonii tenor, i p. Mary Kieduk, znany i ceniony sopran, zwłaszcza w muzyce sakralnej. Poza tym wystąpi "sextet pań z Chóru Paderewskiego": Pp. Zdzisława Mattausch, Wanda Machal, Lilia Tymińska, Alicja Bociańska, Milly Całka i Janina Lepieszo. Deklamacja — Barbara Kożuchowska, art. dramatyczna oraz Danusia Mattausch pani Jadwiga Koszałka - fortepian.

W pierwszej części religijnej, usłyszymy przeważnie Kolędy. — Każdy Naród chrześcijański posiada swoje odrębne pieśni z okazji Świąt Bożego Narodzenia, — ale chyba naród polski posiada ich najwięcej. Zarejestrowanych jest bowiem ponad 3 tysiące kolęd i pastorałek. Wiele z nich skomponowano po 2-ej wojnie światowej, przez swą treść i melodyjność, — weszły do skarbnicy Polskiej Pieśni.

W drugiej części usłyszymy skoczne pieśni i wiązanki, — od cieszyńskich lasów, po jeziora Warmii i Kaszub, brzęk krakowskich podkówek, Sieradzkie tony wesela, jak też melodie tęsknoty za krajem.

Na tę niecodzienną imprezę, — wokalno-muzyczno-taneczną, Zarząd i Członkowie Chóru zapraszają serdecznie wszystkie Rodziny Polonii Chicagoskiej i okolicy.

Po programie odbędzie się BAL, przy dźwiękach popularnej orkiestry Adama Snopko. — Kuchnia i bufet na miejscu.

Aleksander Kulak.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 8 Stycznia

Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 ZNP odbędzie swe roczne posiedzenie w poniedziałek, 8 stycznia, w sali Pol. Weteranów, 3024 N. Laramie ave. Uprasza się szan. członków oraz członkinie o przybycie, gdyż będą roczne sprawozdania dochodów i rozchodów, a po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędników na rok 1973. — K. Szadorski, prezes; J. Sośnicki, sekr.

Wtorek, 9 Stycznia

Tow. Zwycięstwo, Grupa 3152 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 9 stycznia, o 8 wieczorem, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N.Wood ul. Na posiedzeniu tym poza sprawami bieżącymi zostanie dokonana Instalacja nowego zarządu Grupy wybranego na rok 1973. Po załatwieniu spraw odbędzie się skromne przyjęcie dla przybyłych członków Grupy i zaproszonych gości. Wszyscy członkowie Grupy są proszeni o przybycie. — Wacław Doktorski, prezes; Witold Raginia, sekr. prot.

Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie we wtorek, 9 stycznia, w sali Louis Hall, 1001 No. Walcott ul., o godz. 7:30 wieczorem. Prezes wraz z zarządem — prosi wszystkich o punktualne przybycie. — Albert Folak, prezes; Sandra Folak, sekr. prot.

Środa, 10 Stycznia

Tow. T. Kościuszki, Grupa 843 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w środę, 10-go stycznia, o godz. 7-ej wieczorem, połączone wraz z instalacją w lokalu pnr. 3024 No. Laramie Ave. Wszelkie opłaty będzie przyjmował sekretarz finansowy Jan Kowalczyk.

Józef Moralewski, prezes.

Tow. Młoda Polska Grupa 865 ZNP, odbędzie swe posiedzenie i instalację zarządu w środę, dnia 10 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w Wilson Parku, pnr. 4630 N. Milwaukee ave. Zarząd uprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie.

Lester Mlastoń, prezes; Stanisław Anioł, sekr. prot.

Niedziela, 14 Stycznia

Klub Łodzian i Przyjaciół urządza Instalację, która odbędzie się w niedzielę, 14-go stycznia, w sali Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., i zaprasza na tę imprezę wszystkich członków oraz gości. Będzie obiad i wiele niespodzianek. Napewno wszyscy będą zadowoleni.

Za Zarząd: W. Piotrowski, prezes; Roma Grybus, sekretarka.

Klub parafii Luszowian zawiadamia wszystkich członków i — członkinie, iż roczne i instalacyjne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 14 stycznia, o godz. 2-ej po południu, w sali Kościuszko Park, pnr. 2732 N. Avers ul., na drugim piętrze.

Ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia oraz roczne sprawozdania z gospodarki Klubu, upraszamy wszystkich o obecność i punktualność.

Władysław Pula, prezes; Józef Chrabąszcz, sekr.

Klub Społeczny Błyskawica odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 14-go stycznia, o godz. 2:30 po południu, w sali p. Kuczek, pnr. 2658 W. 21-szy Place. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, nadto odbędzie się instalacja nowego zarządu na rok 1973, jak i Emerytów Oddz. Kennedy. Prosimy o zapisywanie nowych członków do naszego grona emerytów. Dzwonić należy: Józef Różański, prezes, tel.: 762-6972 lub Bernice Pawłowska sekr. prot. telefon LA 3-8917.

Modne Kurtki Zimowe

Zmienił się styl mody, a najbardziej zmieniła się linia płaszczy i kurtek. Kurtki jesienne są luźne, szerokie dołem, poszerzone od góry lub od karczka. Niektóre fasony mają przód dopasowany, ale tyły są zawsze szerokie, mają kontrafałdy, marszczenia, jedną kontrafałdę (zaprasowaną) pośrodku i nigdy nie przylegają do pleców. W ruchu niektóre modele przypominają szerokie peleryny. Nosi się je również i z paskami; wtedy są zmarszczone lub zbluzowane. Najczęściej noszone są do spodni długich, dołem poszerzanych, dość luźnych. Spodnie węższe wpuszczane są w botki lub wysokie kalosze.

Kurtki noszone są na swetry lub bluzki koszulowe, zapięcie przeważnie jednorzędowe, guziki w kolorze całości, często kryte.

Najmodniejsze rękawy to raglan lub kimono, a jeśli rękawy wszyte są w miejscu — to w każdym razie są szerokie pachy, gdyż rękawy obecnie modne są szerokie, luźne, obfite najczęściej wpuszczane w mankiet lub przykrótkie, spod których wychodzi rękaw swetra. Niekiedy ta kusość osiągnięta jest przez wywinięcie mankietów, najczęściej w kurtkach z tkanin obustronnych, które są niesłychanie modne. Kurtki szyte są z sukna lub tweedów w odcieniach szeradości, ciemnego wina, brązu i zimnych zieleni albo w stylu młodzieżowym — z tkanin bardzo jaskrawych np. czysta czerwień, ciemny cyklamen o wzorach geometrycznych z dużych krat, pepity itp. Kieszenie są duże, nakładane lub wpuszczane w szwy. Kołninerze, wyłogi lub mankiety mogą być z innej tkaniny lub w innym kolorze. Całość ma zupełnie inny, nowy wyraz.

Dekoracja Wnętrza Mieszkań

Poza obrazami i fotografiami do dekoracji mieszkania można stosować wiele innych elementów plastycznych, będących dziełem zawodowych artystów, ludowych twórców lub nas samych. Bardzo pięknie prezentują się na przykład w mieszkaniu pełne ekspresji ludowe malowidła na szkle, wycinanki, rzeźby w drewnie lub wyroby ceramiczne. Duże walory estetyczne mają także różne formy naturalne, jak: zasuszone rośliny, korzenie, huby, kawałki kory, kolby kukurydzy czy kiście jarzębiny, przymocowane do słomianego talerza i zawieszone na ścianie itd. Możliwości są tu nieograniczone i zależą tylko od naszej pomysłowości.

Ponadto prawie w każdym domu znajdują się różne przedmioty dekoracyjno-użytkowe, a więc popielniczki, wazoniki, świeczniki, rzeźbione solniczki, ozdobne naczynia na przyprawy itp. drobiazgi, wykonane z drewna, ceramiki, szkła, metalu, tworzyw sztucznych. Ich kolor powinien oczywiście harmonizować z kompozycją barwną całego wnętrza, a kształt odpowiadać przeznaczeniu przedmiotu. I tak na przykład nie mają żadnego uzasadnienia popielniczki o kształtach liści, ryb itp., ponieważ nie sprzyjają one ich zadaniom użytkowym, ani nie kojarzą się w niczym ze spełnianą funkcją, zaś rozliczne rowki i wgłębienia utrudniają utrzymanie ich w czystości.

Przy zakupie tego rodzaju przedmiotów zwracamy więc uwagę, aby były celowe w swej konstrukcji i estetyczne w wyglądzie. Zasady te odnoszą się również do wazonów i wazoniczków, których nie brak w żadnym mieszkaniu. Pamiętajmy więc, że do kwiatów kolorowych nadają się wazony jednobarwne, np. gliniane, wazony z polewą ceramiczną, utrzymaną w jednej gamie, np. czarnej, brązowej, zielonej itp. Wazony wzorzyste i wielobarwne wykorzystujemy raczej do suchych lub zielonych gałęzi, do baziek, tj. roślin o spokojnym, naturalnym kolorze. Warto również wiedzieć, że do wazonów kryształowych powinno się wstawiać jedynie kwiaty "wytworne", takie jak róże, goździki, chryzantemy, gdyż pospolite kwiaty ogrodowe czy polne, chociaż bardzo piękne, nie pasują do uroczystego charakteru kryształów.

Wiele kontrowersji budzi zawsze problem kwiatów sztucznych. Są one pozbawione nie tylko zapachu, lecz także wdzięku naturalnych kwiatów. Natomiast z punktu widzenia wartości plastycznych ciekawe są stylizowane kwiaty robione z barwionych wiórów lub innych materiałów naturalnych.

Mając na uwadze estetykę naszego mieszkania, zabiegajmy więc o to, aby każdy jego element dekoracyjny posiadał wysoką wartość plastyczną, unikajmy natomiast przedmiotów brzydkich, stanowiących złą imitację rzeczy, które w naturze lub w artystycznym wykonaniu mogą być nawet bardzo piękne.

Dla każdego przedmiotu typu wyznaczamy określone miejsce na ścianie, suficie, podłodze, wykomponowując go w sposób świadomy i celowy w całość wnętrza.

(Narodowiec)

Pieczenie Ciasta

Do Smarowania Formy Używać Masła Lub Margaryny

Przed wstawieniem ciasta, należy przez 15 minut wygrzać piekarnik w takiej temperaturze, w jakiej będzie pieczone ciasto. Ciasta kruche wymagają najwyższej temperatury, powinny piec i rumienić się szybko, by z ciasta nie wytapiał się tłuszcz.

Drożdżowe wymagają temperatury średniej, równomiernej. Gdy wiadomo, że piekarnik nagrzewa się zbyt mocno od spodu — należy podstawić pod blaszkę dwie płytki azbestowe; jeśli przypala od góry — przykryć ciasto pergaminem lub folią aluminiową. Ciasto biszkoptowe wymaga najniższej temperatury, powinno piec się powoli. Wysmarowaną blaszkę należy wysypać tartą bułką, która stanowi warstewkę ochronną.

Pieczenie Mięsa

Temperatura piekarnika zależy od gatunku mięsa: drób piecze się w temperaturze nieco wyższej niż średnia; wieprzowinę — w nieco niższej niż najwyższa; wołowinę początkowo w bardzo gorącym piekarniku, dopiekać w temperaturze takiej jak wieprzowinę. Przy pieczeniu mięsa bez pokrywy dobrze jest wstawić do piekarnika mały rondelek z wodą, która parując chroni mięso przed nadmiernym wysychaniem. Kilkakrotnie w czasie pieczenia mięsa, zarówno pod pokrywą jak i bez, należy mięso skrapiać tłuszczem lub sosem, w którym się piecze.

Rezolutna Dziewczynka

Dwunastoletnia Joli Grant znalazła się w takiej sytuacji, że musiała asystować i pomagać swej matce rodzić 6 z kolei członka rodziny płci żeńskiej. Rezolutna dziewczynka skrzętnie wykonała wszystkie wskazówki rodzącej matki i nie mając niczego innego pod ręką sznurowadłem z swego bucika zawiązała niemowlęciu pępowinę. Wszystko to działo się na oczach czworga pozostałych młodszych dzieci.

Joli była tym wszystkim do głębi przejęta, ale kiedy poród minął i przybyło wezwane przez sąsiadów pogotowie, dzielna dziewczyna uspokoiła się i poszła zadowolona do szkoły.

Complete PRINTING Service

OFFSET and LETTERPRESS

- LETTERHEADS
- ENVELOPES
- CIRCULARS
- INVOICES
- TICKETS

Quick Efficient — Service —

WEDDING ANNOUNCEMENTS

ADVERTISING FOLDERS

Telephone: BRunswick 8-8700

ALLIANCE
PRINTERS and PUBLISHERS, INC.
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILLINOIS 60622

347

"W DOMU NIEWOLI"
Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.
Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.
Blisko 500 stron.
Cena $5.00
Z przesyłką $5.50
Zamówienia prosimy nadsyłać:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)
1201 Milwaukee Ave.

Dlaczego Wzrastają Ceny Żywności?

Ciekawy artykuł na temat wzrostu cen żywności, pt. "Why Food Prices Keep Rising", pióra Jamesa E. Roper ukazał się w styczniowym wydaniu Reader's Digest.

Autor obciąża winą związki zawodowe, zajmujące się dostawa żywności do składów i sklepów łańcuchowych, zwłaszcza unie Kierowców (Teamsters). Wysokie stawki unijne, ograniczenia wydajności pracowników objętych kontraktami i komisowe pobierane przez kierowców, wszystko to stwarza t.zw. "ukryte koszta", które odbiiają się na kieszeni konsumenta.

Właściciele i zarzadzający łańcuchowych sklepów spożywczych sa kozłem ofiarnym — pisze Roper. Ogół oskarża ich właśnie o drożyznę, nie wiedząc o tym, że dochody tych sklepów zmniejszają się z roku na rok, pomimo zwyżki cen. Procentowy dochód od sprzedaży spadł z 1.41 w 1965 r. do 0.86 w 1971 i 0.55 w 1972. Za artykuły spożywcze sprzedane za $10.00 dany sklep otrzymuje obecnie tylko pięć i pół centa dochodu. Zakup towaru, sortowanie, przewożenie do składów — pochłania ogromne sumy. To samo dotyczy pracy fizycznej: każdego roku 10 bilionów skrzyń artykułów spożywczych o wadze 140 mln. ton trzeba rozładować, ustawić na półkach, przygotowując do sprzedaży detalicznej.

Wyższe płace — mniejsza wydajność

Uposażenie pracownik ó w (kierowców, rzeźników, sprzedawców) oraz inne benefity unijne zwiększyły się w ciągu ubiegłych trzech lat więcej niż w poprzednich 9-ciu. W skali krajowej o 20 procent, podczas gdy ceny żywności w sprzedaży detalicznej — o 12 procent. Podwyżka uposażeń — pisze Roper — byłaby zrównoważona, gdyby jednocześnie zwiększyła się wydajność pracy. Tak jednak nie jest. W ciągu ubiegłej dekady wydajność wzrosła zaledwie o 1.5 procent. Dlaczego? Autor podaje przykłady przepisów unijnych:

W St. Louis rzeźnik w sklepie łańcuchowym używa do krajania kur zwykłego noża, zamiast specjalnej, przeznaczonej do tego celu piły, co zredukowałoby jego pracę do minimum;

w Baltımore ,transport puszek mrożonego soku pomarańczowego przywieziono do składu na paletach, ale ponieważ używane w składzie były nieco inne od ustalonych przez unie — puszki trzeba było wyładowywać ręcznie po jednej.

Dochodzenia przeprowadzone przez firmę doradczą Daniel J. Bartz & Associates w 64 składach żywności na terenie całego kraju wykazały, że uposażenie pracowników w przemyśle żywnoś c i o w y m zwiększyły się w ciągu ubiegłych 5 lat o 37 procent, tonaż natomiast wyładowanych towarów zmniejszył o 36 procent. Kierownik jednego z lokalnych składów spożywczych powiedział, że koszt u s ł u g rzeeźników unijnych zwiększył się o 65 procent, natomiast wydajność ich pracy o 35 procent.

S t u d i a przeprowadzone przez U. S. Departament of Commerce — Departament Przemysłu i Handlu wykazały, że ograniczenie pracy wyszczególnione w kontraktach unijnych kosztują konsumentów $400 mln. rocznie.

Przepisy Unii Kierowców

W kontraktach Unii Kie r o w c ó w — (International Brotherhood of Teamsters, Chauffers, W a r e housemen and Helpers) wszyscy kierowcy ciężarówek są zobowiązani do pracy w tych samych godzinach, co powoduje zator w punktach rozładowczych i utrudnia transport. Niektórzy kierowcy, zwłaszcza płaceni od godziny, starają się przedłużyć dzień pracy. W Pittsburghu widziano kilku kierowców w kinie, podczas godzin pracy, ale według przepisów Unii nie mogą zostać zwolnieni. Niektóre umowy, w Nowym Yorku np. zapewniają kierowcy pomocnika, pomimo że taki "pomocnik" nie ma nic do roboty gdy dany transport jest w drodze.

Wielu kierowców — dostawców transportu mleka lub p i e c z y w a otrzymuje oprócz pensji komisowe od sprzedaży, nie przyjmując w niej udziału. Komisowe waha się od 7 do 11 procent. Przed kilku tygodniami stwierdzono, że dostawca pieczywa w Los Angeles otrzymał w ciągu 16 miesięcy komisowe w sumie... $104,000. Nawet unia przyznała, iż jest to wygórowana kwota, ale zamiast wyeliminować komisowe, a wraz z tym nadużycia, przywódcy unii postanowili podzielić tę sumę pomiędzy kilku kierowców.

Powyższe fakty są potwierdzeniem konkluzji Krajowej Komisji dla Spraw Rynku Żywnościowego, która orzekła, że koszt dostawy bochenka chleba z piekarni do konsumenta nie wiele różni się od kosztu zbiórki zboża, zmielenia mąki i wypieku tego chleba.

(Autor artykułu, J. Roper wydał w 1966 r. 11-tomowy raport Komisji, powołanej wówczas przez rząd federalny do dwuletnich badań w sprawie dystrybucji produktów żywnościowych od farmera do konsumenta).

Według przepisów unijnych, gdy transport dostarczony jest do składu, tylko kierowca i jego pomocnicy mają prawo rozładowania. — S t w a r z a to komplikacje i ogromne zbyteczne koszta. W niektórych miastach Kalifornii składy zaopatrzone są w specjalne ruchome pasy, których nie można użyć, gdyż pracownicy składów są członkami innego lokalu tej samej unii. Stoją bezczynnie, wskutek czego rozładowuje się 8 ciężarówek, chociaż bez trudu można tę liczbę podwoić. Ale według przepisów Unii 8 lub 9 wystarcza.

Międzynarodowy Związek Pracowników Handlu Detalicznego (Retail Clerks International Association), zrzeszający wszystkich pracowników poza rzeźnikami, w umowach swych godnie rywalizuje z unią Kierowców. Roper podaje przykład: producenci chcą by towar był umieszczany na półkach przez ich pracowników, bez najmniejszego kosztu dla właściciela sklepu. Unia jednak wymaga by czynności tej dokonał członek związku, który zazwyczaj stoi obok i przygląda się pracy innych.

Podobnie ze Związ k i e m Rzeźników — "Amalgamated Meat Cutters and Butcher Workmen of North America". Rzeźnicy przychodzą do pracy rano i jeżeli sklepy są otwarte dłużej, zostają do wieczora, chociaż nie mają nic do roboty, gdyż mięso jest z rana dzielone, ważone i pakowane. Zarabiają rocznie $14,000 plus godziny nadliczbowe. Większość sklepów łańcuchowych ponosi straty na sprzedaży mięsa i równoważy je podnosząc ceny na inne produkty.

Co należy uczynić by powstrzymać ustawiczny wzrost cen żywności?

Wprawdzie głównym powodem wzrostu cen jest koszt robotnika — powiedział sekretarz Dept. Rolnictwa Earl Butz — cały system dystrybucji żywności wymaga ulepszenia. Związki zawodowe muszą ograniczyć żądania podwyżek i wykreślić z umów ograniczenia, pomniejszające wydajność pracy. Zarządy sklepów łańcuchowych powinny zaopatrzyć się w odpowiedni sprzęt, ułatwiający i przyspieszający pracę. Automatyczne kasy odpowiednio używane, zaoszczędzą przemysłowi żywnościowemu $100 do $250 mln. rocznie. Wprowadzono je już w Szwajcarii, ale u nas wahają się ciągle, gdyż koszt dla jednego sklepu wyniesie $125,000. System dystrybucji m o ż n a także przyspieszyć, dostarczając towar w odpowiednim opakowaniu.

Konsumenci powinni zadecydować czy zgodzą się na pewną zmianę dla dobra i oszczędności gospodarki. Czy np. amerykańskie gospodynie zechcą pójść w ślady wielu europejskich gospodyń i same pakować do torb zakupione produkty? Sklepy łańcuchowe mogą zaoszczędzić duże sumy.

Krajowa Komisja Wydajności Produkcyjnej, składająca się z przedstawicieli rządu federalnego związków zawodowych i administracji sklepów bada powyższe problemy, celem zorganizowania nowego planu dla ożywienia detalicznego handlu żywności.

K. Cz.

Popularność Muzeum Wiedzy

Frekwencja zwiedzających Muzeum wiedzy i przemysłu w Chicago osiągnęła w 1972 roku 3,159,892 osób, przekraczając w ten sposób liczbę 3 miliony zwiedzających to muzeum w ósmym z kolei roku.

Izrael: 5 Migów Syrii Strąconych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cznik Izraela. "Teraz na granicy jest spokojnie, bardzo spokojnie" — powiedział ów rzecznik.

Nie dodał on jednak, — że konflikt izraelsko-syryjski z dnia na dzień ulega zaognieniu.

W czasie minionego weekendu bawiła w Damaszku wysoka delegacja egipska, z egipskim ministrem wojny na czele. Spotkanie to stanowi przypuszczalnie przygotowanie do szczytowej konferencji egipskiego prezydenta Anwar Sadata z syryjskim prezydentem Hafez Assadem.

Półurzędowy organ egipski "Al Ahram" doniósł, że trzej prezydenci planowanej Federacji Arabskiej — Sadat, Assad i libijski Moamar Khadafy już odbyli ostatnio poufne spotkanie.

Wczoraj ogłoszono równocześnie w Washingtonie i w Jerozolimie, że pani G o l d a Meir, szef rządu izraelskiego, przybędzie do Washingtonu na rozmowy z prezydentem Nixonem.

Rzecznik rządu izraelskiego powiedział, że pani Meir, nie będzie dążyła w czasie spotkania w Białym Domu do uzyskania — amerykańsk i c h zobowiązań dyplomatycznych lub wojskowych.

W drodze do Stanów Zjednoczonych pani Meir zatrzyma się w Paryżu i weźmie udział w dwudniowej konferencji Międzynarodówki Socjalistycznej, której jest wiceprzewodniczącą.

Po rozmowach w Białym Domu uczestniczyć będzie w bankietach w New Yorku i w Miami, organizowanych w ramach akcji zbierania funduszów na rzecz Izraela.

Zakłócenia w Komunikacji Lotniczej Wskutek Złej Pogody

Kiedy miliony Amerykanów zaczyna podróżować w okresie świąt Bożego Narodzenia, nawet najprecyzyjniej przygotowane rozkłady lotów stają się bezużyteczne. Same rezerwacje mogą zapełnić pokłady pasażerskich samolotów. Wiele lotów jest opóźnionych o kilka godzin, niektóre są natomiast odwołane. Problemy te mogą się dać dobrze we znaki na chicagoskim lotnisku O'Hare, które jest najruchliwszym lotniskiem w kraju. Miniony miesiąc był wyjątkowo ciężki w chicagoskim porcie lotniczym.

O p u s z c z e n i pasażerowie opóźnionych lotów nie ukrywali swego niezadowolenia i zupełnie słusznie wyładowywali się w komentarzach o poszczególnych liniach lotniczych.

"Są niekompetentni, mój samolot już się 5 godzin spóźnił", mówił jeden pasażer. Inny: Zrujnowali mój urlop. Właśnie spóźniłem się na ostatnie połączenie lotnicze z Kansas City."

Czy naprawdę należy za to wszystko winić linie lotnicze? Linie mówią nie, podobnie jak zaprzeczają temu przedstawiciele lotniska O'Hare i Federal Aviation Administration. Prawdziwym sprawcą tych zakłóceń w przylotach i odlotach jak i całej komunikacji, jest pogoda.

Naturalnie, że podczas okresu świątecznego więcej ludzi podróżuje i linie lotnicze zwiększają na ten czas liczbę lotów. Takie zwiększenie liczby pasażerów gwarantuje sprawną obsługę tylko pod warunkiem, że warunki atmosferyczne będą sprzyjające. Mają one bowiem bezpośredni wpływ na lotniczą komunikację.

20-go grudnia np. gęsta mgła opóźniła 72 loty, powodując kompletne unieruchomienie i zamknięcie lotniska O'Hare na dwie godziny. 29-go grudnia z kolei silne wiatry wyeliminowały z użycia kilka pasów startowych na płycie lotniska. W rezultacie 365 lotów zostało opóźnionych.

Nie mniej utrudniające normalną komunikację mogą być pośrednie wpływy złej pogody. 27-go grudnia np. 583 loty zostały opóźnione wskutek kolizji dwóch samolotów we mgle poprzedniej nocy. W wyniku kraksy główny pas bieżni był zamknięty dla użytku.

W okresie od 27-go grudnia do 30-go grudnia linie American Airlines odwołały 117 lotów — co stanowi 20 procent lotów na O'Hare danej linii — ze względu na kolizję tydzień przedtem i złe warunki atmosferyczne.

Krwawa Niedziela w Nowym Orleanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

piętra hotelu, ale nie mogli wykurzyć strzelców z betonowej klatki na dachu, więc wezwano pomocy helikoptera policyjnego a następnie helikoptera wojskowego, który zaczął ostrzeliwać klatkę pociskami.

W c z o r a j o godzinie 8:50 wieczorem jeden ze strzelców został zabity przez policjantów umieszczonych na dachach przyległych do hotelu domów, gdy starał się uciec z betonowej klatki. Dwaj pozostali strzelcy dali s a l w ę strzałów do policji, — wrzeszcząc "siła należy do narodu."

Sześciu Zabitych

Poprzednie wiadomości podawały, że dziesięć osób zostało zabitych, ale dotychczas znaleziono tylko sześć zwłok, w tym zwłoki asystenta szefa policji. Zwłoki strzelca pozostały dalej na dachu.

Szef policji Clarence Giarusso, powiada że nie zamierza narażać swych ludzi na śmierć to też po opanowaniu przez policję całego gmachu, zamierza pozostawić strzelców w ich klatce na dachu dopóki nie spróbują ucieczki.

Mayor miasta Nowego Orleanu, Moon Landrieu, który przybył na miejsce strzelaniny wraz z policją, powiada że "ten wariat biegł z pokoju do pokoju na ósmym piętrze, — wzniecając pożary, — a gdy przybyła s t r a ż pożarna zastrzelił strażaka który chciał ugasić pożar. Jest to najtragiczniejszy dzień w historii naszego miasta."

Prokurator s t a n o w y William Guste zwrócił się do Departamenu Sprawiedliwości z żądaniem przeprowad z e n i a śledztwa, twierdząc że rozgrywający się w hotelu Howard Johnson d r a m a t jest c z ę ś c i ą "obejmującej cały kraj konspiracji, która terrorem chce doprowadzić do rewolucji w kraju, do bratobójstwa, przeciwstawiając czarnych przeciwko białym obywatelom, młodych przeciwko starszym, dla wywołania chaosu w cały kraju."

Prokurator Gener a l n y — Kleindienst poinf o r m o w a ł Guste, że zaraz przystąpi do przeprowadzenia śledztwa, — czy taka konspiracyjna grupa istnieje i jakie są jej cele." Guste twierdzi że "są to maniacy, gotowi do walki na śmierć i życie, którzy dążą do wywołania rewolucji w kraju terrorem."

W Śródmieściu

Hotel Howard J o h n s o n mieszczący się w oddaleniu pięciu bloków od s ł a w n e j dzielnicy francuskiej — i w śródmieściu miasta, dzisiaj rano przedstawiał wygląd zburzonego przez wojnę gmachu.

Policja dzisiaj rano zablokowała wszystkie drogi i ulice wiodące do śródmieścia,— ażeby nie narażać mieszkańców na strzelaninę. Zatrudnieni w śródmieściu pracownicy z o s t a l i poinformowani przez radio ażeby nie stawiali się dzisiaj do pracy, dopóki strzelcy z ukrycia nie zostaną schwytani czy też zastrzeleni.

Z a b i c i

Wśród zabitych przez strzelców znajdują się trzej policjanci — Phil Coleman, Paul Persida, i Louis Sirgo, asysten szefa policji. — Frank Schneider, lat 62, asystent zarządcy hotelu; Robert Steagall, lat 27 z Romore, Va., jeden z lokatorów, oraz jego żona Elizabeth Steagall, lat 26. Dziesięciu policjantów zostało postrzelonych, d w ó c h strażaków, dwóch gości hotelowych i szofer ambulansu.

Oratorium "De Revolutionibus"

Z okazji 500 rocznicy urodzin M. Kopernika warszawski kompozytor Tadeusz Paciorkiewicz napisał oratorium pt. "De Revolutionibus Orbium Coelestium". Autorem tekstu jest olsztyński poeta Stefan Połom, który oparł się na utworach poetów starogreckich (Talesa, Anacymenesa, Heraklita i Parmenidesa) oraz na oryginalnych fragmentach "De Revolutionibus". Prawykonanie oratorium odbędzie się w Olsztynie 19 lutego 1973 roku.

Władysław Oszelda

Ostatni z Wielkich Beskidowych Trębaczy

Ognista plama słońca zapadała już w szarzeliznę zachodu, gdy z Janem Taciną, wybitnym muzykologiem i znawcą beskidzkiego folkloru, zapukaliśmy do małej chaty góralskiej. Przycupnęła pod groniem, przy końcu niebieskiej doliny, w samym sercu Wisły, miejscowości walczącej dziś w Polsce o prymat z Zakopanem.

Było to przed kilkunastu laty, kiedy żył jeszcze ostatni z wielkich trębaczy beskidzkich — Andrzej Szalbot. Dziś idą jego śladami już tylko nieliczni. Największą sławą cieszy się Jan Kawulok z Istebnej, prawdziwy artysta ludowy, łączący w sobie nie tylko umiejętność gry na trombicie, ale także posiadający niezwykły talent, który objawia się w wyrobie kunsztownych instrumentów góralskich, o których dziś już nikt nie pamięta. W jego kurnej chacie, a zarazem warsztacie, turyści krajowi i zagraniczni, po wysłuchaniu koncertu mistrza Jana, podziwiają przedziwne fujary, fujarki i fujareczki, bogato inkrustowane wzorami ludowymi. Są jeszcze inni górale, którzy próbują gry na rzadkim już instrumencie, który ma kilka nazw. A więc: trombita, fujara beskidzka i wreszcie — trąba owczarska. Chyba ta ostatnia jest najwłaściwsza, najlepiej oddająca użyteczność tego instrumentu, który służył także do wzywania owczarzy na pomoc, kiedy zbójnicy napadli na kierdel lub gdy wilk wdarł się do owczej gromady.

Ale wróćmy do Szalbota, który przez pół w i e k u był jedynym muzykantem beskidzkim, który na trombicie wygrywał każdą melodię. Dziś, jak twierdzi prof. Jan Tacina, sztukę tę posiedli inni, chyba już naprawdę ostatni trębacze w Beskidach. Ale nikt spośród grajków nie dorówna Andrzejowi Szalbotowi. Tajemnicę swego grania zabrał on bowiem do grobu.

— Szalbocie — odezwał się łagodnie prof. Tacina — przyszliśmy ku wom, byście nom cosikej zagrali, po waszemu.

Szalbot odczuł życzliwość w głosie gościa i przywołując do siebie "cerę" rzekł łagodnie:

— Podejcie mi jom. Niech sie ji przyźrzę.

A gdy podano mu długą na trzy i pół metra trombitę, długo pieścił ją palcami, choć znał każdy jej szczegół i jak nikt inny przed nim i po nim, potrafił z jej świerkowego wnętrza wydobyć taką melodię, która nawet nieobznajmionego z beskidzkim folklorem, brała za serce.

Andrzej Szalbot był bowiem niewidomy i palce zastępowały mu oczy. Wielu ludzi obcując z nim latami, nie wiedziało, że ma do czynienia ze ślepcem.

Nim rozpoczął swoje granie zaczął wspominać owe czasy, kiedy to jako pastuszek posłyszał po raz pierwszy głos trombity.

— I cosikej mie wtedy urzekło. Dniami i nocami marzyłem o trombicie. A gdy ją zdobyłem, nie rozstawałem się z nią przez całe życie. Przyjeżdżali do mnie r ó ż n i ludzie, opukiwali instrument, zaglądali do postrzodka, postukiwali i pohukiwali, pytali czy znom sie na melodyi, a jo sie jyny uśmiychoł.

— A w roku — dorze to pamiencem — 1892 — zaprosili mie pieknie panoczkowie aże do Wiydnia na jakomsikej wystawe na kierom zjechali ludziska z cały austriacko-wengierski monarchii. Aże przyszło mi grać przed samiućkim cysorzem. Wtedy splondrowiły mi sie nożyska, cosikej mie napadło i nie mogech zagrać. Nabrołem dechu w piersiska, ale to nic nie pomogało. Wtedy przipomniały mi sie nasze gronie zielone, owieczki roztomiłe, słuneczko na modrym niebie beskidzkim i zagrołech. Niosła sie ta moja melodyja po beskidzkich rozłogach, wędrowała po wyrszczkach i kopieczkach aż zadzierżała sie na istebniańskim kopcu, — pokłoniła niebu i znowu zawróciła do Wiseł, skąd bierze swe poczęcie nasza rzeka Wisła. Tam to miyszkom.

Kiedy se s p o m n e na te chwile wiym, że grołech wtedy najśmielej. A gdy skończyłech o b s k o c z y ł y mnie wiydyńscy muzykancio i zaroz szwargotali że "merkwurdig", że "kunstler" i pytali każech sie uczył tego granio. A jo iny uśmiychoł sie i padom: N ale panoczkowie mili. Mie nut nie trzeja. Jo grom z sierdca. W nim mom nute, kiero nigdy sie nie kończy.

Długo snuł swą opowieść ostatni z wielkich, beskidowych trębaczy. Już nocna ocma obsiadła szczyt Baraniej Góry, a koncert Szalbota trwał nadal w małej chatce, pełnej urokliwego półcienia, zapachu ciepłego mleka i tego niepowtarzalnego spokoju, którego nigdy nie zazna człowiek współczesnej cywilizacji.

Powoli gasła melodia. Szalbot oparł zmęczoną głowę o ścianę, długo patrząc swymi oczami bez blasku w nasze twarze.

— Wyście nasi ludzie, wy kochocie Beskidy. Jeny dlo wos grołech. Wywrołech wóm dzieje mojego długigo żywobycio.

Nie wiedzieliśmy jeszcze, że milczenie Szalbotowej trąby szaleńczej czyli beskidzkiej fujary, a w turystycznym żargonie, trombitą nazwanej, trwać już będzie wiecznie. Był to bowiem ostatni koncert beskidzkiego trębacza.

$25,000 Zrabowano w Firmie Zayre

Trzej bandyci napadli w niedzielę, na przepełniony klientelą sklep łańcuchowy, — Zayre Department Store na zachodnim przedmieściu, River Grove, 3141 Tchatcher, zabierając od $25.000 do $50.000.

Zarządzający sklepem został zmuszony, pod groźbą rewolweru do otwarcia kasy ogniotrwałej, z której złodzieje zabrali duży worek z pieniędzmi i uciekli ciemno-niebieskim autem.

Porucznik policji Thomas Tarpet powiedział, że nikt z obecnych w sklepie nie doznał obrażeń.

Napad miał miejsce w godzinach popołudniowych. Podejrzani są trzej osobnicy w wieku około 40 lat każdy.

Czterej bandyci obrabowali Park Dearborn Hotel, 1260 N. State. Tam również nikt nie odniósł obrażeń.

W Chinach Tak Samo

Choroby serca i raka są najczęstszym powodem zgonów mieszkańców Chin. Tak twierdzi grupa 11 lekarzy chińskich która wzięła udział w konferencji prasowej w Washingtonie. — Lekarze ci, którzy przybyli do USA z trzytygodniową wizytą, zapewnili, że właśnie choroby sercowe i rakowe są głównym przedmiotem ich zainteresowań. Alkoholizm — jak oświadczył jeden z członków zespołu lekarzy chińskich — "nie odgrywa u nas żadnej roli". **(N).**

Pirat Drogowy Zatrzymany

Mieszkaniec Wheeling został zatrzymany przez policję po pościgu z prędkością 95 mil na godz. John Should jechał z nadmierną szybkością od Irving Park Road i Central Park Avenue, aż do Edens Expressway i Old Orchard Road w Wheeling, co w sumie daje odległość 12-tu mil.

Should stanie przed Sądem Drogowym 1-go marca. Obecnie przebywa na wolności za kaucją w wysokości $50.

Zwłoki 2-ch Osób Znaleziono w Aucie

Zwłoki mężczyzny i kobiety znaleziono w samochodzie, zaparkowanym w garażu domu pnr. 5710 S. Sangamon ul. Oboje zmarli wskutek zatrucia tlenkiem węgla. Zmarłych zidentyfikowano jako Roberta Smith, lat 24, zam., pod powyższym adresem i Ernestine Madison, lat 17, zam. 6527 S. Damen. Smith był schylony nad kierownicą.

Kpt. Godzik Czesław Nie Żyje

Zarządy Koła Nr. 31 Stow. Polskich Kombatantów im. 2 Korpusu oraz Koła Armii Krajowej — Oddział Chicago donoszą, że w piątek, 5 stycznia, o 9 wieczorem w szpitalu N.M.P. z Nazaretu odszedł od nas powołany do Wieczności. urodzony 13 czerwca 1898 r. w Polsce, opatrzony św. Sakramentami ś.p. Kpt Czesław Godzik, wierny sługa Bogu i Ojczyzny, uczestnik walk o Niepodległość Polski w czasach obu Wojen Światowych.

Pożegnanie odbędzie się we wtorek, 9 stycznia, o 8 wieczorem, w domu pogrzeb. Trofimuk - Gogoliński, 1850 N. Wood st., a w środę, 10 stycznia, po mszy św. o godz. 9 rano w kościele N.M.P. Anielskiej, 1825 N. Wood st., wyruszy pogrzeb na cmentarz Maryhill.

Prosimy jak najliczniejsze grono kolegów o wzięcie udziału w tych pożegnalnych obrządkach.

Zmarły pozostawił w głębokim smutku w Polsce żonę Janinę z domu Tobolewską, siostrę Jadwigę Paściak z rodziną, bratową Annę Godzik i licznych krewnych i kuzynów.

Niech mu Wolna Ziemia Amerykańska lekką będzie.

Pogrzebem zajmuje się: — G. S. Trofimuk, tel. HU 6-0258.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i szwagierka moja, ś.p.

Janina (Jenny) Durkiewicz

(z domu Luczynska)
(żona ś.p. Adama, siostra ś.p. Józefa Luczynskiego, teściowa ś.p. Stanisława Borkowskiego)

Członkini Queen Isabella Camp 7593 R.N.A., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7go stycznia, 1973 roku, rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanley (Virginia), Eleanor Borkowska, Walter (Eleanor), Lillian (Edward) Wallock, Ann (Bill) Burke i Wanda (John) Wisniewski, synowie, córki, sywe i zięciowie; 12 wnucząt, 9 prawnucząt; **Kazimiera Luczynska,** szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Urbanek Dom Pogrzebowy, Telefon 927-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Pelagia Walesa

(z domu Rydecka)
(żona ś.p. Józefa, matka ś.p. Eugenii Jezierskiej)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Józefa, Tow. M. B. Dobrej Rady i Tow. Gwiazda Morza Gr. 21 Zjedn. Polki w Am., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6go stycznia, 1973 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Sigismund (Virginia), syn i synowa; 7 wnucząt, 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Urbanek Dom Pogrzebowy, Telefon YA 7-3388.

(8, 9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i brat nasz, ś.p.

Bronisław Nalepa

(mąż ś.p. Kazimiery z domu Lisiewicz)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6go stycznia, 1973 roku, o godzinie 12:30 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Syn **Jerzy;** córka **Teresa** i mąż **Krzysztof Bielinski** z rodziną; brat **Bolesław** i siostra **Wanda Wałęga** z rodzinami; rodzina **Lisiewicz** oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 421-5800.

★ PRACA

★ PRACA

SET-UP SCREW MACHINES
Brown & Sharpe

Earn over $5.00 per hour plus 10% night shift.
Premium working on our 2nd shift.

AUTOMATIC CHUCKERS
Warner-Swasey and Gisholt

Earn over $4.75 per hour working on our 1st and 2nd shifts

DRILLS and MILLS

Earn over $4.50 per hour plus 10% night shift premium working on our 2nd shift.

Enjoy exceptional company benefits, including company paid life and medical insurance, pension plan, disability benefits, liberal vacation and holiday plan and a clean modern air conditioned plant.

For more information call or come in:

POWERS REGULATOR

3400 West Oakton Skokie, Ill.

OR 3-6700 or CO 7-6300

An Equal Opportunity Employer

KITCHEN HELPER
At Modern Skokie Plant

Hours: 8 A.M. to 3 P.M., Monday thru Friday
No weekend or Holiday work required

Typical responsibilities include: stocking of pantry and icebox, washing pots and pans, and general kitchen sanitation duties. Start at more than $2.70 per hour.

Regular merit increases plus outstanding benefits including Hospitalization, Insurance and Pension Plan.

Call or Visit BOB NIELSEN

POWERS REGULATOR

"A Good Place To Work — Where People Are Important"
3400 W. Oakton — Skokie, Illinois
CO 7-6301 OR 3-6700

Visit Powers daily 'til 4:45 P.M. CTA Bus No. 97 direct to door.
An Equal Opportunity Employer (M/F)

KOBIET I MĘŻCZYZN

Do lekkiej ogólnej pracy fabrycznej.

Zgłoszenia do:
CHICAGO DOWEL CO., INC.
4700 West Grand Avenue

Padł Ofiarą Studenckiego Wybryku

Los Angeles, Calif. (UPI). — Władze miejskie zarządziły przeprowadzenie inkwestu koronerskiego w dniu 17-go stycznia, w sprawie tragicznego zgonu studenta kolegium Pierce, Fred Bronner, lat 21. Bronner zmarł z odniesionych ran, gdy idąc w ciemnościach nocnych przez las, spadł ze skały z wysokości 500 stóp.

Dotychczasowe śledztwo wykazało że trzech studentów kolegium, Gordon Gillespy, lat 19, John Bergess, lat 29 i John Morgan, lat 21, wywieźli Bronnera w nocy do lasu, "dla dania mu nauczki", ponieważ uważali go za bardzo niesympatycznego kandydata na członka ich klubu kolegialnego. Bronner wzrostu 5 stóp i 10 cali, tęgiej tuszy gdyż ważył 270 funtów, był obiektem kpin swych kolegów szkolnych.

Rodzice Bronnera, zapowiedzieli że wniosą do sądu skargę przeciwko władzom szkolnym o odszkodowanie w sumie jednego miliona dolarów. Rodzice twierdzą że wywiezienie lekko ubranego syna w mroźną noc w góry, przy jego słabym wzroku i tęgiej tuszy, było karygodnym czynem i winni muszą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Rodzice Bronnera, są uchodźcami z Polski, przybyłymi do Stanów Zjednoczonych przed kilku laty.

Pisarz Szkocki: Przyjaciel Polaków

Londyn (DP). — W Edynburgu zmarł blisko 90-letni najwybitniejszy pisarz szkocki, sir Compton Mackenzie. Autor z górą stu książek, cieszących się od sześćdziesięciu lat ogromną poczytnością, — Compton Mackenzie znał dobrze przedwojenną Polskę i darzył nasz kraj i Polaków szczególną życzliwością.

W latach ubiegłej wojny — wielokrotnie zabierał głos, piórem i w wypowiedziach, stając w obronie narodu polskiego, podkreślając wojenny wkład aliantów polskich i żywo interesował się, w bardzo podeszłym wieku losem Polaków w Kraju i tych osiadłych w Szkocji.

Od wielu lat sir Compton Mackenzie zamieszkiwał część roku w mieszkaniu w pobliżu edynburskiego Domu Kombatanta, pozostałą część roku spędzając głównie w willi na Rivierze. Będąc w Edynburgu, pisarz, gorliwy i praktykujący katolik, szczególnie chętnie witał w swym domu działaczy katolickich, w tym polskich.

MEN AND WOMEN
NEEDED ON 1st And 2nd Shifts

HEAT SEAL OPERATORS
For
VINYL RING BINDERS
RIVET MACHINE OPERATORS
And
General Factory Workers

GOOD BENFITS — STEADY WORK

Excellent Working Conditions.
Apply At Once

NATIONAL BLANK BOOK CO.
4500 W. DICKENS AVE.
An Equal Opportunity Employer

INJECTION MOLDING MACHINE OPERATOR
MALE OR FEMALE
$2.00 plus overtime.
Chicago Vacuum Casting Corp.
451 N. Claremomnt Ave., Chicago
See Joe Nycz or George Jessica

CREW MANAGERS

To supervise boys to sell jewelry made by the handicapped. $250.00 to $350.00 per week.
Call or apply
4321 St. Charles Rd., Bellwood, Ill.
547-6443

MĄŻCZYZN I KOBIET OPERATORÓW MASZYN DO SZYCIA
Stała praca bez przestojów.
CHICAGO DROPCLOTH & TARPAULIN CO.
3719 Lawrence Ave.
Tel. 588-3123

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet Na Część Czasu Do Janitorialnego sprzątania
Od poniedziałku do piątku 11 wieczór do 3-ciej rano.
Mężczyzn na soboty i niedziele od 11-ej wieczór do 7-ej rano.
927-6908 A-593

★ Pomoc Domowa

RELIABLE LIVE IN HOUSEKEEPER

Light cooking. 5 day week. Own room. Good salary. References. Good home for right person. Some English necessary.
251-5115

COMPANION for elderly lady, light housekeeping to live-in. 456-5749. Call after 6.

WOMAN HOUSEKEEPER—companion, Live-in, 5 days, all new TV, rado. Salary open. Beautiful Buffalo Grove. Family of 2 — Call 541-6155.

WOMAN TO LIVE-IN and assist elderly couple with plain cooking and light duties no heavy housework, own room with TV. N.W. Suburb. Room, board, $50 per week, references required. 394-2549.

DO TOWARZYSTWA i JAKO KUCHARKA DO STARSZEJ PANI

Własny pokój i łazienka. Bliski północny zachód. Jeden dzień w tygodniu wolny. Wymagane referencje. $100 tygodniowo. — Telefonować rano lub wieczorem:
446-3904
Trzeba trochę znać angielski.

HOUSEKEEPER

For near North Side apartment location. Live in if desired, private room, bath, T. V. President of large company. Family includes 2 adults and 1 school age child. Recent references required. Salary open. For appt. call: Mrs. Jean at 372-0730 betwen 9 A.M.-4 P.M.

POTRZEBNA kobieta do dwojga dzieci. Belmont i Pulaski. $30 tygodniowo. Tel. 282-0058.

★ PRACA ŻEŃSKA

DO MONTAŻU DRUTOWANIA —i— LUTOWANIA

Wolne prace dla kobiet doświadczonych przy jednej z tych prac.
Firma wyrabia ekwipunek typu radiowego i podobne elektro-mechaniczne produkty.
Stała praca, doskonał zapłata i świadczenia pracownicze.

ROCK-OLA
800 N. Kedzie
Chicago, Ill. 60651

HELP WANTED
WOMEN AND GIRLS
For Coils and Coil Puller. Insulators On Fine Wire

FOR FULL TIME OR FOR PART TIME
FROM 6 P. M. TO 10 P. M.

Steady work. Good pay and other benefits. Apply:

ACE Transformer Co.
1910 Elnton Ave.

Need 3 Women For Office:

- ANSWER PHONES
- RECEPTION
- BOOKKEEPING

Full or part time, will teach. Must speak some English.
108 W. LAKE ST. ROOM 200

KOBIETA do zmywania naczyń. 4379 West 26-t ulica.

ASSEMBLERS
NO EXPERIENCE NECESSARY

Permanent full time positions on day or evening shift. 8 A. M. to 4:30 P. M. or 4:30 P. M. to 1 A. M. Aerosol packaging of a diversified product line affords interesting work.

Call or apply:
CHASE PRODUCTS CO.
865-1000
19th & Gardner Rd.
Broadview
An Equal Opportunity Employer

CAFETERIA HELP

5 days—6:00 A. M. to 2:00 P. M. 8:00 A. M. to 2:00 P. M. Apply in person—8-10 A. M. or 1 P. M.-2:30

OHMITE MFG.
3601 Howard Skokie
MRS. BURROUGHS

POTRZEBNE KOBIETY

Do lekkiej pracy w wytwórni. Zgłoszenia osobiście:

JARROW PRODUCTS, INC.
2020 NORTH SOUTHPORT AVE.
CHICAGO

PANIE PRACUJCIE BLISKO DOMU

Lekka praca montażowa. Indywidualny bonus.
Stała praca w nowoczesnej fabryce. — Darmo ubezpieczenie szpitalne i na życie. Doświadczenie nie wymagane. Przeszkolimy. — ANGIELSKI NIE KONIECZNY.

MARVEL ELECTRIC CORP.
3415-25 N. Ashland Ave.
Zgłaszać się osobiście:

WAITRESSES wanted. Opening new coffee shop in the Union Station. Excellent opportunity. Good transportation. See Mr. Schmitz, 210 So. Canal St.

POTRZEBNE DZIEWCZĘTA

Do bufetu i do grillu. Najwyższa zapłata. Płatne wakacje. Dostarczamy ubrania do pracy i posiłki. Zgłoszenia
205 W. Lake Street

OPERATORS
Sewing machine
Experienced only.
Good starting rates.
PINO MFG.
404 S. Wells 922-8138

• FEMALE HELP

Duties include operation of Small Punch Presses, Packing of Precision Parts and General Factory Work.

• Comprehensive benefit plan.

BUCKBEE MEARS
PRECISION STAMPING CO. INC.
1818 Touhy Ave.
Elk Grove Village
Mr. Uzumecki — 439-7580

JOIN
AND SERVE

★ PRACA MĘSKA

* Mold Makers

Expanding shop needs Jr. and Top Mold Makers for days and nights
ALSO
Experienced
TOOL ROOM MACHINIST

To Learn Mold Making. Opening on night shift for
N C HYDROTEL OPERATOR
Will train ambitious person.
• TOP WAGES
• 58 HOUR WEEK WITH BENEFITS
671-4950

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA
Stała. Dobra przyszłość. Świadczenia.
Zgłoszenia Osobiście
NEW METAL CRAFT
812 N. Wells St.

POMOC FABRYCZNA

Doświadczenie nie potrzebne.
DORYWCZO LUB NA STAŁE W DZIEŃ
JET RACK CORP.
5212 S. KOLMAR AVE.

MACHINIST
FOR MAINTENANCE SHOP
Should know fabrications. Self-starter, 6 day regular job.
2:30 P.M. to 11:00 P.M.
Call ARNIE after 2:00 P.M.
829-3845

MAINTENANCE REPAIRMAN
NEED A LEADER.

Head janitor to supervise assistants and maintain building equipment for large luxury apartment development. Knowledge of electrical, plumbing & carpentry repairs. Live in N. W. Suburbs. Good salary and benefits.
Call MRS. FRANZONE
394-1946

TRUCKING COMMON CARRIER

Immediate opening for In-Bound dock foreman. Call:
HOLLAND MOTOR EXPRESS INC.
254-4850
An Equal Opportunity Employer

Potrzeba Mężczyzn
Do Obsługi "Punch Press"

Przyjmiemy starszych mężczyzn, zwłaszcza tych, którzy chcą sobie ekstra zarobić. Dobra zapłata.

Zgłosić się do:
PREMIER METAL WORKS
1616 S. Clinton St.

MECHANIK

Z doświadczeniem przy metalach. Doskonała przyszłość: Dobra zapłata. Świadczenia.

New Metal Craft
812 North Wells Street

Odpowiedzialnego Człowieka

Do działu polerowania nierdzewnej stali i aluminium.— Przeszkolimy was na naszym sprzęcie. MUSZĄ ROZUMIEĆ PO ANGIELSKU. Stała praca. Dobre zarobki. Wszelkie liczne świadczenia.
Tel. do Mr. VANDY
277-2124
(Fabryka położona blisko Western i Ogden)

FORMIARZY UCZNIÓW

NAUCZCIE SIĘ DOBREGO ZAWODU!
Nauczcie Się Formiarstwa (Die Casting)
DOBRA ZAPŁATA.
Dużo nadgodzin i liczne świadczenia.
(Zatrudniamy osoby mówiące po polsku).
Zgłaszać się osobiście:
HEICK
Die Casting Corp.
6550 W. Diversey Ave.

MECHANIC

Experience a Must
Apply at
Sioux Transportation Co.
9630 South 76th Court
Hickory Hills

LAY-OUT MAN

Lay-out man for steel fabricator. Must be experienced. Union shop. Full benefit package.
LALLY COLUMN CO., INC.
242-4410

FURNITURE REFINISHED

Must be experienced. Excellent opportunity. Call
963-4300
ASK FOR MR. BARRY

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO WYROBÓW Z MIEDZI
(Coppersmith)
Lekka, stała praca. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać sie natychmiast:
2700 W. Van Buren St.

★ PRACA MĘSKA

MACHINISTS
• Milling Machines Engine Lathe

Operators needed with set-up experience. Must read prints and follow process sheets, and work to close tolerances.

- ALL COMPANY BENEFITS INCLUDING PROFIT-SHARING
- DAY AND NIGHT SHIFTS

"Must be able to read and write English."

PIONEER ASTRO INDUSTRIES—DIV. OF GOLCONDA CORP.
7401 W. Lawrance, Chicago
An Equal Opportunity Employer

Warehouse Material Handlers

Permanent position for mature dependable man with good work references.
• Paid Blue Shield-Blue Cross Major Medical—Life Insurance — Profit Sharing, Bonus — many more. Must have transportation.
Call Mr. Fricot—775-3878
LAWSON PRODUCTS, INC.
7711 W. Merrimac, Niles

• MACHINISTS
• E. D. M. OPERATOR
Opportunity to work for progressive company with new patents. ALL EMPLOYEE benefits.
HAUSERMANN DIE & MACHINE COMPANY
59 Official Road, Addison, Illinois.
543-6669

MACHINISTS And MAINTENANCE MECHANICS
ALL AROUND JOB SHOP
1 or more years experience. Steady Work—TOP WAGES.

Outstanding Fringe Benefits, including Employee and Dependants Hospitalization Insurance, 9 Paid Holidays, up to 5 Weeks Paid Vacation, Pension Plan, Employee Discount Purchase Plan and Tuition Refund Plan.
INTERVIEWS Between 9 & 11 am.
For Special Appointments
Call MR. R. C. STORBECK
586-8400

GENERAL ELECTRIC CO.

Apparatus Service Shop
6045 S. Nottingham Ave.
An Equal Opportunity Employer

JANITOR

Union, sober. Must have own tools. 50 apartments. — Nice apartment — vicinity Kedzie and North.
FI 6-4181

POTRZEBNY SZLIFIERZ

Do płaskich form i O. D. szlifowania
463-4488

JANITORÓW

Stała praca do lekkiego gospodarstwa. Godziny: 3:30 po poł. do 11:20 w nocy. 5 dni w tygodniu. Musi dostarczyć referencje i przejść badanie lekarskie. Świadczenia, ubezp. szpitalne i na życie, udział w zyskach, płatne święta, wakacje i 20% zniżki na towarach. Zgłoszenia do Biura Pracy—7me piętro
Otwarte od 10 rano do 5:30 po południu.
CHAS. A. STEVENS & CO.
25 North State Street

NARZEDZIOWCÓW i FORMIARZY

Zaraz na 2gą i 3cią zmianę dla ucznia doświadczonego w obsłudze i reperacji małych "progressive dies" do wytwórni części elektronicznych.

Celem umówienia się tel.
439-8800—Ext. 536
CINCH MFG. CO.
1501 Morse Avenue
Elk Grove Village
An Equal Opportunity Employer

WELDER-FITTER

To work from blueprints
5:00 P.M.-9:30 P.M.
CALL MR. KWIATKOWSKI
After 11 A.M.
421-5556

MACHINIST

Experienced in special machine building. Excellent wages. — All company benefits.

Duall Automation
1708 West Belmont
935-7060

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.

dzwońcie do znanego kontraktora
Mike Dragowicz—588-6535

★ OGRZEWANIE

★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Takze Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorysy • Darmo przegląd urządzeń - bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ PRACA MĘSKA

MECHANICS
FORK LIFT TRUCKS
Need men for both inside and outside work. Must have lift truck repair experience and own tools. Top wages. Many fringe benefits. Paid vacations, etc. Looking for good men who want permanent work.
JOHN JACOBSEN & CO.
3760 W. 38th St. 247-4121

MACHINIST

Progressive co. has openings for 2 experienced machinists 1st and 2nd shifts. Steady work, good benefits with excellent future.
Call Frank Shear at:
285-1422
or apply: 4925 S. Halsted

Business Forms Manufacturer
NEEDS
LETTER PRESS OFFSET PRINTING PRESSMAN
Also
ROUTER — PLATE MAKER
Experienced or WILL TRAIN person with Machine Lathe Experience.
Steady Job — GOOD PAY.
Apply — or Call HA 7-0247
TRANSKRIT CORP.
6300 So. Plymouth Corp.

EXPERIENCED
Automatic Screw Machine Operator
TOP SALARY.
Progressing Chicago Firm.
378-7800
MR. MICHAEL ROSINIA

Tool nad Die Maker AND Die Repairman

Steady 5 day (50 Hour Week). GOOD PAY.
Excellent Fringe Benefits.
Apply or call
HUB STAMPING AND MFG. CO.
1212 N. Central Park Ave.
AL 2-1373

Forging Industry

EXPERIENCED AND INEXPERIENCED!
Several positions now available in a growing Company. Excellent starting salaries, overtime and complete Company benefits.
COMMERCIAL STAMPING & FORGING INC.
5757 W. 65th St.
(Equal Opportunity Employer)

• PUNCH PRESS SET-UP

EXPERIENCED IN AUTOMATED LONG RUN SET-UP.
Must have knowledge of High Speed Punch Presses.
• Comprehensive benefit plan.
BUCKBEE MEARS
PRECISION STAMPING CO. INC.
1818 Touhy Ave.
Elk Grove Village
Mr. Uzumecki — 439-7580

INCOMING INSPECTOR

TOP SALARY.
Progressing Chicago Firm.
378-7800
MR. MICHAEL ROSINIA

POTRZEBNY Janitor, 5 dni w tygodniu. Dzwonić: Jurko Stakal, 867-8117

★ AUTA

'70 CHEVROLET. — 775-6923.

69' PONTIAC — 774-4390.

★ FARMY

ZIEMIA NA POŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 5 akrów wyznaczonych na farmy. Blisko szkół, miasteczek i jezioro $1,200 wpłaty Długi termin wpłat
231-1025

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
Kupujemy miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4371
1917 W. North Ave.

★ OSOBISTE

CZY MACIE DOŚĆ DZIECI?
Piszcie po bezpłatne informacje w sprawie trwałej kontroli urodzin dla mężczyzn.
MIDWEST POPULATION CENTER
100 E. Ohio St. Chicago
lub tel. 644-3410

★ DOMY

6 MIESZKAŃ

4x2 sypialnie, 2x1 sypialnia. Dywany, przyrządy. Asfaltowy parking, zimowe okna i siatki, daszki. Urządzony teren, system skrapiania. Przełączana telewizja. Bardzo czysty. Ma tylko 3 lata. Okolica JUSTICE. No. 445-H.

ARCHER SUBURBAN
7834 W. 95th — Hickory Hills
598-1400 585-1330

NAJLEPSZE KUPNO DNIA
Piękny 2x6 murowany budynek, nowoczesny plumbing, olejem ogrzewanie, garaż na 2 auta. 5000 blok na zachód, blisko Division. Poprostu kradzież za $19,800.
RENZI REALTY
Tel. ES 8-7077 lub 745-0606

MUROWANY DOM. — Okolica North-Austin. 3 sypialnie. Wszystko odnowione. Dzwonić po 5-ej 889-5997.

WŁAŚCICIEL sprzedaje 9 apartamentowy murowany dom w Cragin. Cena $66,900. 867-4537.

83-CIA i BALTIMORE AVE.

4 sypialnie, wykładana drzewem jadalnia, gazowe ogrzewanie, 1½ łazienki, prysznic, bezment, garaż z bocznym wyjazdem, duże 'patio'. Na wygodne F.H.A. spłaty.
Polska dzielnica.
768-4742

HANOVER PARK

3 sypialnie, podniesiony Ranch. Wykończony pokój rodzinny z kominkiem, dywany, draperie, ogrzewany garaż na 2½ auta. Zagospodarowana duża ogrodzona parcela.
$45,000.
837-0293 po 2 po poł.

★ Domy Poza Chicago

FOX LAKE
On Chain of Lakes
5 pokoi, 2 sypialnie, 1½ łazienki i zakryta ogrzewana weranda, ładna kuchnia — trzeba zobaczyć. Możecie mieć codziennie świeże ryby. — Właściciel opuszcza miasto. $21,500 na szybką sprzedaż.
Dzwonić w każdym czasie:
587-2267

★ DO WYNAJĘCIA

1835 N. HERMITAGE (1700 W.)
4 pokoje, nowoczesna tafelkowa łazienka, nowoczesna kuchnia, wszędzie wykończenia naturalnym drzewem. — Bardzo czyste, piecem ogrzewane mieszkanie, w wyjątkowo czystym budynku. $105 miesięcznie. Wolimy dorosłych.
525-9119
ZGŁOSZENIA PO ANGIELSKU

DUŻY pokój w spokojnym domu. Może być na 2 osoby. Tel. 276-9454.

---

4 POKOJE DO WYNAJĘCIA

Z dwoma sypialniami, w bezmencie, ogrzewane, częściowo umeblowane. Przystępna cena.
CA 7-6503

---

4 POKOJE umeblowane, ogrzewane, ciepła woda, na Kazimierzowie. 521-2722 po 2ej

---

PIĘKNY, ogrzewany pokój dla pana. Łazienka, używalność kuchni i frontowego pokoju.
1350 N. Hoyne

---

4 POKOJE umeblowane z łazienką. 1-sze piętro front. $45 miesięcznie. Tel. 278-2216.
913 N. Honore St.

★ INTERESY

OKAZYJNIE sprzedam czynny sklep cukierniczo-piekarniczy i delikatesowy. Zlokalizowany w t. zw. polskiej dzielnicy Informacje telefonicznie na nr. 278-2968 od godz. 2—6:00 p.m. — Prowadzenie sklepu nie wymaga znajomości perfekt języka angielskiego.

★ ROZMAITE

Czerwona Welwetowa Kanapa i Pasujące Draperie — Jak Nowe
90 cali robione na zamówienie wartości $1,200, sprzedają za $550 lub najlepsza oferta.
Meble Purpurowy Jedwab French Provincial
Wart. $700, chcą $175.
2 Lampy French Provincila
Wart. $500, chcą $150 za obie.
Nie cały rok.
WO 4-8163

ŁAŃCUCHOWE PIŁY

Bezpośrednio z fabryki.
Używane w ciężkim przemyśle.
7.5 km — 24" ostrze.
Byłe $252 — specjalna cena wyprzedaży $100.
Pełna gwarancja fabryczna z obsługą.
INDIAN CHAIN SAW CO.
900 Pingree Road
Algonquin, Ill. 60102
Tel. 658-8561

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem

Środki z Fosfatem Do Mycia Naczyń Zostają Do Końca Roku

Środki zawierające fosfat, a używane do mycia naczyń będą mogły pozostać w dalszym ciągu w Chicago, do końca bież. roku. Władze miejskie bowiem przyznały jednoroczne odroczenie producentom środków do mycia naczyń, na doprowadzenie do wymaganych przez zarządzenia, ilości składników chemicznych.

Stosownie do decyzji ogłoszonej w czwartek, przemysłowe produkty do czyszczenia, które zawierają w składzie fosfaty, również mają być dozwolone do dnia 31-go grudnia, 1973 roku. H. Poston, komisarz miejski kontroli warunków rozwojowych oświadczył, iż powód odroczenia jest bardzo prosty, a mianowicie. iż producenci wciąż jeszcze nie mogą wyprodukoać zastępczego środka.

Poston powiedział, że gdy widzi możliwość znalezienia środka zastępczego do mycia naczyń, są trudności do wyprodukowania środków dla przemysłu.

Jedna z trzech dużych kompanii prodkcji mydła i proszków do czyszczenia ogłosiła, iż uda się jej wyprodukować możliwy do przyjęcia chemiczny, pozbawiony fosfatu, środek do mycia naczyń, do dnia 31 grudnia. Jednakże przedstawiciel tejże samej kompanii powiedział, iż najbardziej nadający się środek w odpowiednim czasie może kosztować dwa razy więcej od obecnego.

Trzy duże kompanie produkcji mydła i proszków do czyszczenia, "Procter & Gamble Co.", "Colgate Palmolive Co." i "Lever Brothers Co.", oświadczyły, iż wykonały setki bezskutecznych prób dla znalezienia wolnych od fosfatów proszków do mycia naczyń. Jedna z tych kompanii wydała, jak mówi, kilkaset tysięcy dolarów na te próby. Przywódcy przemysłu wymieniają niektóre trudności jak zbyt duże tworzenie się mydlin, — które mogą spowodować tzw. "przelanie się" maszyny do mycia naczyń lub uszkodzenie maszynerii.

Tworzą się plamy na talerzach i naczyniach jak również na szklankach i zastawie stołowej, może też powstać odkolorowanie z powodu zbyt dużej ilości ługu, który występuje w zastępczych produktach do mycia.

Używanie w dużych maszynach w pralniach środków z fosfatami zostało zakazane już w lecie, ostrym zarządzeniem władz miejskich, które było pierwszym tego rodzaju wydanym przez większe miasto w kraju. Ale władze te wydały producentom nakaz znalezienia zastępczego środka do 31 grudnia 1972, tak do mycia naczyń, jak i do celów przemysłowych. Zarządzenie miasta wydane zostało dla zaostrzenia walki ze skażeniem i po ujawnieniu, iż środki fosfatowe stanowią główny czynnik skażenia wody.

Policja Aresztowała Zbiegłego Więźnia

Po Ucieczce z Pogrzebu Matki Ukrywał Się w Mieszkaniu Ojca

Więzień skazany za morderstwo, który uciekł w środę z pogrzebu swej matki, został aresztowany w nocy z czwartku na piątek, w domu swego ojca, pnr. 537 N. Albany.

20-letni David Goss, skazany w lutym, 1971 r., na 50 do 100 lat więzienia za morderstwo popełnione w czasie rabunku, przybył do kaplicy w domu pogrzebowym Richard P. Price Funeral Home, 3425 W. Chicago ave., w towarzystwie strażnika więzienia z Joliet. Goss powiedział strażnikowi, że chce "pomodlić się w skupieniu", wszedł do bocznego pokoju i nie wrócił. Policja poszukiwała Gossa w — środę i czwartek, w południowej i zachodniej części miasta.

Goss poddał się bez sprzeciwu, po dłuższych rozmowach prowadzonych przez policjantów z jego ojcem, Williamem — przez zamknięte drzwi. Sierżant posterunku w Fillmore, James Malcotte powiedział, — że Goss później przyznał, że poddał się tylko dlatego, iż nie posiadał przy sobie broni. Gdyby miał broń powiedział otwarcie — nie obeszło by się bez walki.

Policja obstawiła dom o 6 wieczorem we czwartek, w przekonaniu że uciekinier tam się znajduje. Kilkakrotnie rozmawiali z ojcem, bratem i przyjaciółką zbiega, ale przez drzwi, gdyż tamci nie chcieli wpuścić policjantów do mieszkania. Policja nie zaopatrzyła się w nakaz rewizji, nie miała więc innego wyjścia jak czekać. Wreszcie jeden z policjantów zobaczył Gossa w oknie o 1-ej w nocy i znowu rozpoczęły się rozmowy z ojcem, zakończone wreszcie aresztowaniem uciekiniera.

Poza sierżantem, następujący policjanci brali udział w aresztowaniu Gossa: — Dale Smith, Vern Williams, Robert Pietrowski, Thomas Patzer, Danny Brannigan i John Valatis.

Gossa przewieziono w piątek do więzienia w Joliet.

Tragiczna Śmierć Strażaków w Pożarze Restauracji

Dach Płonącego Budynku Runął Zabijając Trzech i Raniąc 27

Trzej strażacy zginęli, — 27 odniosło obrażenia w sobotę rano, gdy runął dach płonącej restauracji w śródmieściu, Forum Cafeteria, 64 W. Madison. Wypadek wydarzył się na kilka sekund przed wydaniem nakazu ewakuowania budynku.

Ponad 30 strażaków znajdowało się wewnątrz 2-piętrowego budynku, gdy runął dach, zasypując ich palącymi się belkami, cegłami i mnóstwem odłamków.

W tragicznym wypadku zginęli Robert Kowalczyk, lat 31. zam. pnr 8426 S. Hoyne; Timothy Moran, 32, zam. 7716 S. South Shore i Alfred Stach, 49, zam. 4325. N. Neenah.

Komendant straży pożarnej Robert J. Quinn, — który znajdował się przed budynkiem w chwili runięcia dachu powiedział, że wielu strażaków ocalało dzięki temu, że stali pod długim balkonem, na pierwszym piętrze. Jeden strażak znajdował się w odległości kroku za szefem 1-go Batalionu, Walterem Petersonem, który wybiegł frontowym wyjściem, gdy zaczęły sypać się odłamki. Quinn wydał rozkaz opuszczenia budynku na chwilę przed runięciem dachu. Pięciu strażaków wydostało się z drugiego piętra windą, używaną przez kelnerów — do odbierania i przesyłania zamówień. Strażacy musieli zdjąć płaszcze,— gdyż inaczej nie mogliby się przedostać się przez wąskie przejście.

Fotograf "Sun Times" Bob Black robił zdjęcia w palącej się restauracji, gdy ktoś krzyknął, że dach się chwieje i może za chwilę runąć. Uciekając, Black odwrócił się i widział odłamki padające na strażaków.

Quinn określa wypadek jako najgorszy w ciągu ubiegłych lat. 9 strażaków zginęło 28 stycznia 1961 roku, gdy runęła ściana palącego się składu pnr 600-14 W. Hubbard.

Przedstawiciel Straży Pożarnej powiedział, że wszyscy trzej zabici w wypadku strażacy, byli żonaci. Kowalczyk osierocił dwoje dzieci, Moran jedno.

C. L. Larkin, kierownik restauracji zeznał, że restaurację zamknięto o 9-ej wieczorem w piątek — i nocna zmiana pracowała w kuchni, gdy on poczuł zapach dymu i wezwał straż pożarną. Strażacy pracowali przy temperaturze 0 stopni. Początkowo wydawało się że ogień ugaszono, gdy nagle płomienie wybuchły ponownie. Strażak Fiorbonte Panozza był jednym z tych, którzy zostali uwięzieni, gdy runął dach. Stał on pod balkonem — i zdołał przedostać się w bezpieczne miejsce, ale jego najbliższy kolega, Moran, zginął.

27 strażaków odniosło obrażenia i uległo zaczadzeniu dymem.

Następujący o polskich nazwiskach: Ronald Zieliński, lat 49; Chester Karczewski, 47; George Babish; Charles Kowalchuk.

Czy Dojdzie Do Rozwiązania Łamigłówki?

Unia Nauczycielska Uchwaliła Wyjście Na Strajk 10 Stycznia

Chicagoska Unia Nauczycieli uchwaliła w piątek olbrzymią większością głosów 6 do 1, wyjście na strajk w środę rano, dnia 10 stycznia. W międzyczasie rada szkolna oraz przywódcy unii nauczycielskiej zgodzili się na spotkanie z nowym gubernatorem Dan Walkerem we wtorek, próbując w ostatniej minucie strajk zażegnać.

W czasie głosowania w Unii oddano 16,565 głosów — za strajkiem, a 2,997 przeciwko strajkowi. Robert Healy, — przewodniczący Unii oświadczył, iż była to największa różnica głosów — w historii Unii. Healey dodał, iż różnica ta obrazuje głębię zawodu u nauczycieli i usilną chęć do uzyskania słusznego kontraktu.

Przedstawiciele rady szkolnej i unii chcą na spotkaniu z Gubernatorem przekonać się, czy nie udałoby się uzyskać ze stanu jakiejś dodatkowej pomocy, by wydobyć system szkolnictwa z kryzysu i zastoju w rozmowach.

Healey powiedział, iż nie chce czekać do tego spotkania i że rada powinna sama na własną rękę rozwiązać tę sytuację a nie czekać, iż Gubernator coś załatwi. Podkreślił, iż gotów jest zredukować żądania unii do rady z $48 milionów na $30 milionów. Rada szkolna ocenia, iż obecne żądania unii są na sumę $87 milionów.

Przedstawicielka rady szkolnej w rozmowach z unią pani W. Lydon odmówiła propozycji Healey na zwołanie rady w sobotę i że rada czekać będzie na rezultat rozmowy z Gubernatorem, czy nie uda się otrzymać pomocy od stanu.

Rada szkolna odmówiła przyjęcia żąda! unii na podwyżkę płacy i ulepszenie warunków, gdyż rada ma deficyt na sumę $73 milionów. Healey zaś powiedział, iż nie wycofa żądań o podwyżkę płacy, ale może zgodzić się np. na zmniejszenie liczebności klas do września, w celu zmniejszenia wydatków.

Healey podkreślił, iż nie ma już sposobu na zażegnanie strajku, chyba iż rada zaoferuje ugodę przed wtorkiem, by dać czas izbie reprezentantów Unii do zebrania się. Walker zaś oświadczył, iż najwcześniej może spotkać się we wtorek po południu, przestrzegł przy tym, iż niczego nie przyrzeka.

Walker zalecił prowadzącym rozmowy, by nie ustawali w próbach znalezienia ugody do wtorku, przedstawiając ciężki problem, — jaki stoi przed Chic. systemem szkolnictwa.

Grupa nauczycieli ze szkoły elem. O'Keefe pnr 6941 S. Merrill ul. zebrała się razem i wyraziła protest przeciw uchwale na wyjście na strajk. Nauczyciele murzyńscy z południowej i zachodniej strony tradycyjnie również są przeciwko strajkowi, ze względu na skutki, jakie wynikną dla dzieci.

Subwencja Dla Instytutu Służby Publ.

Z Funduszu Departamentu Policji i Programu Miast Wzorcowych przydzielono subwencję w sumie $133,995 dla Instytutu Służby Publicznej przy Kolegium Loop w Chicago.

Zarząd Trustysów tegoż Kolegium, które jest szkołą miejską, przyjmując tę subwencję stwierdził, że fundusz będzie przeznaczony na koszta programu edukacyjnego i konsultacyjnego. Ale nie będą szkoleni z tego funduszu policjanci, lecz pracownicy społeczni pracujący wśród rodzin policyjnych.

Młody Student Uratował Życie 7-Osobowej Rodzinie Bialczak

Bernad Bialczak zawdzięcza życie swojej żony oraz sześciorga swych dzieci, 16-letniemu uczniowi szkoły średniej Bruce Hartmanowi.

Bruce, podobnie jak to czynił każdego ranka, wybrał się w piątek na spotkanie z synem p. Bialczaka, Johnem, lat 16, by razem udać się we dwójkę do szkoły. P. Bernard Bialczak nie był już w swoim domu pnr. 4741 W. McLean Ave., gdyż udał się do pracy, jest on bowiem kierowcą auta ciężarowego.

Bruce przybył do tego domu i kiedy na kilkakrotne pukanie do drzwi nikt mu z wewnątrz nie odpowiadał, zapukał do drugich drzwi. Gdy i to nie wywołało żadnego poruszenia wewnątrz domu, zaglądnął przez okienko od piwnicy i tam zauważył 16-letniego Johna, — leżącego bez przytomności na podłodze.

Bruce zerwał siatkę ochronną u okna, przedostał się do piwnicy, gdzie poczuł silny odór gazu. Kiedy John nie dawał żadnego znaku życia, — Bruce podbiegł do następnych pokoi i znalazł w nich panią Bialczak, jej trzy córki i drugiego syna, - wszystkich bez przytomności. Na drugim piętrze znalazł Bruce 14-Letniego Larry nawpół przytomnego.

Bruce zadzwonił do swej matki, która zawiadomiła policję i straż pożarną. Ambulans strażacki zabrał panią Bialczak, jej córki 2-letnią 10-letnią Irenę i 12-letnią Barbarę oraz synów Johna i Edwarda Bialczak do szpitala św. Anny. Larry Bialczak i 5-letni Edward zostali opatrzeni i zwolnieni ze szpitala, ale reszta rodziny pp. Bialczak pozostała nadal w szpitalu, — przypuszczalnie na jeden do dwóch dni.

Głowa rodziny, p. Bernard Bialczak oświadczył, iż życie swej rodziny zawdzięcza Brucowi Hartman, koledze swego syna. Przedstawiciele straży pożarnej oświadczyli, iż komin od pieca na gaz był zatkany przez osad i czad przedostawał się do wnętrza pokoi i do piwnicy.

Komisarz Straży Robert Quinn określił czyn Bruce Hartmana jako akt szczególnej dzielności i że poda Bruce do mayora Daley do odznaczenia.

Podwyżka Pensji Podpisana

Wczoraj ustępujący gubernator Richard Ogilvie podpisał uchwaloną kilka zaledwie godzin przed tem przez Legislaturę stanową "paczkę ustaw" o podwyżce pensji dla prawodawców, czołowych urzędników, sędziów i klerków sądowych.

Podpisanie ostatnich ustaw ustępującej 77-ej Legislatury odbyło się bez żadnej ceremonii.

Dzisiaj, w poniedziałek, dn. 8 stycznia, były Gubernator wyprowadza się z mieszkania służbowego w Springfield, które następnie zajmie nowy gubernator Daniel Walker.

W czasie debat w sobotę nad projektami ustaw o podwyżkach pensji kilku prawodawców w Izbie Reprezentantów sprzeciwiało się tylko podwyżce dla sędziów. Ale w głosowaniu i ta podwyżka przeszła stosunkiem głosów 99 do 41.

O ile chodzi o podwyżkę pensji dla "czołowych" urzędników stanowych, to są one następujące: dla Gubernatora z $45,000 do $50,000, dla wicegubernatora z $25 do $37 tysięcy, dla sekretarza stanu z $30 do $42 tysięcy, dla generalnego prokuratora, superintendenta szkół publicznych i kontrolera stanowego podwyżka wynosi do $40,000.

Dla sędziów stanowych podwyżka wynosi z $40 do $42,500 O ile chodzi o 236 prawodawców stanowych, to dostali oni diety dzienne po $32, w czasie pobytu w Springfield, a nadto dostali podwyżkę na "wydatki biurowe" z $6 do $10 tysięcy.

B. Doradca Powella Asystentem Howletta

Sekretarz stanu Illinois Michael J. Howlett mianował w sobotę Williama F. Dart, adwokata, asystentem sekretarza stanu, który będzie kierował biurem w Chicago. 40-to letni Dart, ekspert stanowego Kodeksu Drogowego, jest wiceprzewodniczącym Komitetu Sądu Drogowego, Chic., Rady Adwokackiej. Były asystent rzecznika korporacji, — Dart pełnił od 1964 do 1968 r. funkcję doradcy ówczesnego sekretarza stanu Paul Powella, w powiecie Cook.

Howlett mianował także Lawrence Richardsona, lat 38, ze Springfield, zastępcą Sekretarza Stanu, jest to nowy urząd, utworzony w związku ze zmianami w biurze Howletta.

$1,125 Łupem Złodzieja

Zamaskowany bandyta włamał się w sobotę do Rocquet Club, 1363 N. Dearborn, zamknął pracownika w piwnicy i uciekł, zabierając $1,125.

Złodziej włamał się do ekskluzywnego klubu około 2-ej nad ranem. Zadzwonił, a gdy pracownik, 34-letni Michael Garcia uchylił drzwi, złodziej wymierzył w niego lufę rewolweru i wpadł do wnętrza.

Garcia wydostał się z piwnicy, otwierając zamek śrubokrętem i telefonicznie powiadomił policję.

Dziś Inauguracja w Springfield Nowego Gubernatora—Dan Walkera

Mec. Mazewski, Prezes ZNP i KPA, Wśród Zaproszonych Gości

Dzisiaj w Springfield, stolicy stanu Illinois, odbywa się ceremonia uroczystego zaprzysiężenia 36-tego Gubernatora Daniela Walkera, na 4 lata urzędowania.

Walker liczy 49 lat, jest prawnikiem korporacyjnym z Deerfield. Złożenie przysięgi będzie ukoronowaniem jego wysiłków jakie włożył w — kampanię wyborczą, prowadząc ją tak, że niektórzy nazywali to "nowoczesną Donkiszoterią". — Przez złożenie przysięgi Daniel Walker stanie się pierwszą osobą w Stanie. Ceremonia inauguracji odbędzie się po raz pierwszy w 154-letniej historii Stanu, na wolnym powietrzu. Równocześnie z Gubernatorem — złożą przysięgę — jego zastępca Newil F. Hartigan i sekretarz stanu Michael Howlett. Na inaugurację zaproszono 40 tysięcy wybitnych gości. — Wśród nich znajduje się mec. Aloizy Mazewski, prezes ZNP i KPA.

Przysięgę złożą dzisiaj w Springfield, także republikanie: William J. Scott na drugą kadencję prokuratora generalnego i George W. Lindberg który był wybrany na podstawie nawej Konstytucji stanowej, jako pierwszy kontroler stanowy.

Ale obaj ci republikanie wybrali na miejsce złożenia przysięgi salę Izby Reprezentantów Legislatury stanowej.

Uroczystości inauguracyjne gubernatora Walkera zaczęły się już wczoraj po południu, kiedy przybył do Brookport, w towarzystwie żony i 5 ze swych 7 dzieci. Przyjęcie dla nowego Gubernatora w Brookport, urządził lokalny dwupartyjny Komitet w sali szkolnej, z której Walker w dniu 9 lipca 1971 roku wyruszył na kampanię wyborczą w teren i zrobił pieszo 1,197 mil, gdy kampanię zakończył.

Po dzisiejszej ceremonii w Springfield uda się do miejscowości Waldalia, która była stolicą Stanu w latach od 1820 do 1837, kiedy Legislatura uchwaliła przeniesienie siedziby Rządu stanowego do — Springfield. Pierwszą stolicą Stanu była wprawdzie miejscowość Kaskaskia, ale dzisiaj jest ona niemal pod wodą po rozległym wylewie rzeki Mississippi. Wczoraj wieczorem gub. Walker urządził po południu przyjęcie w Valdalia dla tych wszystkich, którzy w czasie jego "pieszej kampanii" udzielili mu noclegu i nakarmili.

To samo powtórzyło się wczoraj wieczorem w Springfield w Hotelu St. Nicholas.

Ceremonia inauguracji będzie sfilmowana i powtórzona potem na telewizji dla ludzkości całego Stanu. Ceremonię otwarła odegraniem hymnu narodowego orkiestra marszowa Uniwersytetu Illinois. Inwokację odmówił pastor James P. Coleman z Elk Grove.

Poeta Gwendolyn Brooks odczytał specjalny poemat, zatytułowany "Aurora". Modlitwę na intencję wszystkich 3-ch wysokich urzędników, — składających przysięgę odmówił rabin David B. Saltzman. Przysięgę od nowego Gubernatora odebrał sędzia Walter V. Schaefer, z Sądu Najwyższego Illinois. Natomiast od wicegubernatora Hartigana i sekretarza stanu Howleta, — odebrał przysięgę szef Sądu Najwyższego, sędzia Robert C. Underwood.

Ogilvie o Osiągnięciach Swej Administracji

"Gospodarka Illinois znajduje się w dobrym stanie i ustalony zwyczaj każdej nowej administracji pomniejszania osiągnięć swych poprzedników nie powinno na to wpłynąć" — powiedział gub. Ogilvie w swym ostatnim sprawozdaniu do Ogólnego Zgromadzenia w Springfield ub. soboty.

Ogilvie wyraził uznanie ustawodawców obu partii politycznych za współpracę zaznaczając, iż w ważnych decyzjach odsuwano na bok różnice i rywalizację między Chicago a Downstate — dla dobra sprawy.

Opuszczam swój urząd — powiedział Ogilvie — z uczuciem dumy za osiągnięcia administracji stanowej i Ogólnego Zgromadzenia. Współpraca, uprzejmość i kompromis powinny być wskaźnikiem dla ustawodawców, ich następców i nowej administracji stanowej, aby utrzymać obecny stan i doprowadzić do większego postępu w ciągu następnych 4 lat.

W sprawozdaniu swym Ogilvie główny nacisk położył na budżet, podkreślając, że gdy rozpoczął kadencję administracja była zmuszona do dokonywania zasadniczych zmian w sporządzaniu budżetu.

Ogilvie podkreślił, że budżet jaki zostanie przedstawiony Gen. Zgromadzeniu przez gub. Walkera w dniu 1 marca, będzie wyłącznie jego budżetem. Dyrektor budżetu ustępującej administracji John W. McCarter Jr. udzielił, na zlecenie Ogilvie, wszelkich niezbędnych informacji Walkerowi ,natychmiast po wyborach listopadowych. W końcu sprawozdania Ogilvie apelował o wyłączenie polityki przy wyborze sędziów: uchwalenie ustawy, zmuszającej do ujawnienia wydatków i kontrybucji na wybory; reorganizacji władz stanowych; obszerne studia problemu szkolnictwa i sprawy przejęcia przez rząd federalny Wydz. Opieki Społecznej.

Na konferencji prasowej w Springfield ub. piątku Ogilvie ujawnił o otrzymaniu od prez. Nixona dwóch propozycji: urzędu w Federal Trade Commission i przewodniczącego w Law Enforce Assistance Administration.

Ogilvie odrzucił obie propozycje, gdyż po latach pracy rządowej plus trzy lata w Armii, chce wreszcie poświęcić więcej czasu swej rodzinie, co osiągnie z większą łatwością prowadząc prywatną praktykę w biurze porad prawnych.

Przy końcu konferencji prasowej reporterzy urządzili ustępującemu gubernatorowi stojącą owację. W ciągu 4 lat swego urzędowania Ogilvie był nieraz krytykowany, ale prasa darzyła go sympatią, gdyż prawie zawsze reporterzy mieli do niego łatwy dostęp i rzadko uchylał się od udzielenia wywiadu.

CTA Przedłuża Termin Dla Emerytów

Zarząd CTA ogłosił, iż ostateczny termin uzyskania przez emerytów specjalnych kart, upoważniających do korzystania z ulgowych opłat, został ponownie przedłużony do niedzieli, czyli do 14go stycznia. Do tego czasu emeryci mogą jeszcze legitymować się kartami "medicare" na dowód swego wieku.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Niefortunne Nominacje Gub. Walkera

Nowy Gubernator Daniel Walker dokonał 2-ch tak niefortunnych nominacji, że wywołały one szeroki oddźwięk sprzeciwów w opinii publicznej i zapowiedź kontrakcji politycznej republikanów w Legislaturze.

Są to bowiem nominacje na czołowe stanowiska w Instytucjach nawiedzonych skandalami w niedalekiej przeszłości, Są to nominacje Anthony Angelosa, na dyrektora Stanowego Departamentu Ubezpieczeń i Ira Kaufmana na stanowisko przewodniczącego Władzy Autostrad Illinois.

Przeszłość Angelosa wywołuje fale protestów w całym stanie. Zaraz prokurator stanowy Bernard Carey rozpoczął inwestygację, celem zbadania zarzutu naruszania przez Angelosa przepisów stanowych o licencjach alkoholowych. Angelos, jako właściciel łańcuchowych interesów wódczanych, był poważnym kontrybutorem na kampanię wyborczą dla gub. Walkera, prez. Nixona i innych kandydatów, a prawo stanowe o licencjach likierowych tego zabrania.

Szeryf stanowy Richard P. Elrod ujawnił, że Angelos i Kaufman byli na liście płacy, jako zastępcy Szeryfa, chociaż nie pełnili żadnej funkcji. Byli manowani jako fikcyjni urzędnicy przez Szeryfa Joseph I. Woodsa.